

# Jak to było z wodą w Gryficach...

Brojce  
Gryfice  
Karnice  
Płoty  
Rewal  
Trzebiatów

# gazeta gryficka

TYGODNIK W INTERNECIE - [www.gazetagryficka.xwp.pl](http://www.gazetagryficka.xwp.pl);

e-mail - [gazetagryficka@wp.pl](mailto:gazetagryficka@wp.pl)

TYGODNIK POWIATOWY Nr 25 (425) Rok IX 27.6.2013 r. Cena 2 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1733-6538a

## Starosta chce audytu szpitala. To polityczna hucpa - odpowiada mu Anna Mieczkowska



- Ja z tego miejsca pragnę bardzo gorąco zaapelować do pana starosty, aby nie tworzył wokół szpitala atmosfery grozy, a mieszkańców uspokoić tym samym, że szpital ten jest w dobrej kondycji finansowej i usługi medyczne świadczone przez pracujących tam lekarzy i cały personel medyczny odpowiadają wysokim standardom. Moim zdaniem czas najwyższy zakończyć ten teatr jednego aktora i ujawnić prawdziwe powody, którymi kieruje się pan starosta Sać, budując wokół świetnie funkcjonującej jednostki atmosferę grozy i niepokoju. Moim zdaniem nie są to powody merytoryczne, a tylko i wyłącznie polityczne.

## Bal gimnazjalny w „Jedynce”



Jak co roku o tej porze nasi trzecioklasiści bawili się na balu gimnazjalnym, który odbył się 21 czerwca. Uroczystość rozpoczęła się przy dźwiękach poloneza, którego uczniowie zatańczyli na świeżym powietrzu, w otoczeniu zieleni drzew, co stworzyło niezapomniany, romantyczny nastrój i zapewniło wiele przyjemnych wrażeń.

**Bramy automatyczne  
w cenie ręcznej**

**Hurtownia Elektryczna TWN**  
Nowogard ul. Boh. Warszawy 34  
☎ 91 3926922, 694 440 216  
[www.twn.pl](http://www.twn.pl)  
email: [nowogard@twn.pl](mailto:nowogard@twn.pl)

**Promocja obowiązuje  
do 31.07.2013**



## Wolontariusze w szpitalu i przedszkolu



## Konsultacje w sprawie obejścia

## Budowa portu w Mrzeżynie bez utrudnień

## Pracowity tydzień sportowców „Mokasyna” Płoty



• transport, rozładunek - ogrodzenia betonowe  
• pompowanie betonu - podmurówka pod  
• bloczki betonowe ogrodzenia  
• pustaki keramzytowe  
• stropy Teriva  
• nadproża

**PROMOCJA!**

**- KOMINY SPALINOWE  
- MATERIAŁY BUDOWLANE**

ul. Górna 4, NOWOGARD  
[www.betmix.pl](http://www.betmix.pl)

e-mail: [betmixnowogard@wp.pl](mailto:betmixnowogard@wp.pl)  
tel. 91 392 20 20 • tel. kom. 600418940

**TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE**

„Poloneza czas zacząć...”

# Bal gimnazjalny w gryfickiej „Jedynce”

Jak co roku o tej porze nasi trzecioklasiści bawili się na balu gimnazjalnym, który odbył się 21 czerwca. Uroczystość rozpoczęła się przy dźwiękach poloneza, którego uczniowie zatańczyli na świeżym powietrzu, w otoczeniu zieleni drzew, co stworzyło niezapomniany, romantyczny nastrój i zapewniło wiele przyjemnych wrażeń.

Przy ostatnich akordach muzyki tańczący weszli do przystrojonej sali, gdzie zostali powitani gromkimi brawami, po czym głos zabrali dyrektor szkoły pan Z. Hład i wicedyrektor Katarzyna Kulikowska-Lew, którzy podziękowali rodzicom i wychowawcom za przygotowanie balu i życzyli trzecioklasistom udanej zabawy i powodzenia na dalszej drodze ich edukacji.

„Niech żyje bal” - te słowa dały początek zabawie. Wreszcie nastąpiła długo wyczekiwana chwila - muzyka zagrała i rozpoczęły się tańce. Wszyscy bawili się znakomicie, a w przerwach czekał na zmęczonych, ale uśmiechniętych uczniów poczę-



stunek. Atmosfera była wyjątkowa, zabawa przednia, towarzystwo sympatyczne. Jedynym cieniem tego wydarzenia była myśl, że to ostatnie spotkanie w takim gronie. Na trzecio-

klasistów od września czekają nowe szkoły, nowi ludzie...

Jeszcze przed nami uroczyste pożegnanie absolwentów, a potem nasze drogi się rozejdą. Żal się roz-

stawać, ale trzeba cieszyć się z tak radosnego wieczoru, który został uwieczniony na setkach zdjęć, które będą niepowtarzalną pamiątką. Dziękujemy wszystkim za udany, pełen wrażeń bal!

*Sylvia Oszczyk, Gimnazjum nr 1*

## Zaproszenie

# Gryficka Noc Kultury

**Gryficki Dom Kultury oraz partnerzy Gmina Gryfice i Parafia pw. WNMP w Gryficach zapraszają w dniu 29 czerwca 2013 r. (sobota) na „GRYFICKĄ NOC KULTURY”.**

W programie:  
**GODZ. 19.00 KOŚCIÓŁ PW. WNMP** - Krzysztof Chuć w standardach m.in. Andrea Bocelliego, Marka Torzewskiego, Josha Grobana.

**GODZ. 20.00 MUZEUM I GALERIA „BRAMA”**  
- wernisaż wystawy fotograficznej „Fotografia teatralna PRL-u”.

Wystawa fotografii teatralnej, którą prezentować będziemy w Muzeum i Galerii „Brama” jest pokłosiem współpracy jaką w czasach PRL-u, wydawało by się bardzo odległe sobie środowiska tzn. ludzie teatru oraz fotograficy współtworzyli. Jest ona zapisem tych dziwnych ale i „dobrych” dla obu środowisk czasów. Stanowi dowód tego, że nie wszystko co wywodzi się z poprzedniego systemu było samo twórcze, szare i nieciekawe. Sam autor Zbigniew Ryngwelski jest znanym i cenionym w środowisku fotografem dokumentalistą, autorem wystaw m.in. w Jarocinie, Świdnicy, Gre-

iswaldzie czy Szczecinie. Jest również członkiem Związku Artystów Malarzy i Grafików Nadodrza oraz laureatem nagród w tym „złotej odznaki Radia Szczecin”.

- otwarcie wystawy „Gryfickie skarby”  
(znaleziska archeologiczne i paleontologiczne znalezione na terenie Gminy Gryfice), odsłonięcie figury konia, znalezionej podczas prac ziemnych w Prusinowie, po wykonanej konserwacji w ramach otrzymanej pomocy finansowej - działanie „Odnowa i rozwój wsi, objętego PROW na lata 2007-2013”.

**GODZ. 21.30 GRYFICKI DOM KULTURY**

Projekcja filmu niemego „Szczęście” z 1934r. ze specjalnie przygotowaną ścieżką dźwiękową graną na żywo. Projekt, którego pomysłodawcą i jednym z wykonawców jest Waldemar Rychły znany z „Kwartetu Jorgi”. Ten znany w kręgach muzyki folkowej artysta wspólnie z Asią Zielecką - flet oraz Dawidem Fabisiakiem - skrzypce zaprezentują w Gryficach film, który przez 40 lat poprzez działania cenzury objęty był zakazem wyświetlania. Dopiero w

latach 60, po cofnięciu zakazu, okazał się ogromną sensacją nie tylko za żelazną kurtyną.

„Schasty” to komedia z elementami satyry i awanturnictwa. Pełna paradoksów oraz sytuacyjnych gagów nawiązujących do kina Charliego Chaplina. Jest to również bajka z nonsensami i absurdalnymi scenami - antybolszewicka w swoim przesłaniu. Fabuła filmu koncentruje się na postaci nieszczęśliwego Khmyra, biednego rolnika, który otoczony jest grupą różnej maści wyzyskiwaczy.

Bohater z polecenia żony idzie w świat szukać szczęścia po to tylko, by wyzwolić się z niewolniczego poddaństwa. Trafia jednak nieustannie na problemy związane z systemem, w jakim przyszło mu żyć oraz mentalnością. Wszechobecna bieda oraz ludzka pazerność dodatkowo komplikują jego sytuację.

Film, którego reżyserem jest Aleksandr Miedwedkin, to swoista forma ostrej krytyki całego systemu, w którym żyje bohater. Widz odnajduje w nim podobieństwa do satyry Mikołaja Reja pt. „Krótka rozprawa między panem, wójtem i plebanem”, gdzie „Książd pana wini, pan księdza, a nam prostym zewsząd nędzą”.

Broszka Gryfice Karnice Ploty Rowul Trzebiatów

## gazeta gryficka

**Gazeta Powiatowa**

**Redakcja:**  
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532).

**Współpraca:**  
Maria Jakubowska (tel. 694-664-745).

**Reklama:** (tel. 512 138 349).

**Adres redakcji:**  
72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7,  
tel. 91 38 47 153.  
E-mail: gazetagryficka@wp.pl

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

**Nakład: 1000 egz.**  
*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.*

**Nasze Wydawnictwo wydaje:** „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „Więści świdwińskie”.

**DRUK:** WPPP - Łobez.

# Starosta chce audytu szpitala. To polityczna hucpa - odpowiada mu Anna Mieczkowska

(GRYFICE) 12 czerwca starosta Kazimierz Sać wysłał pismo do Zarządu Województwa, w którym wyraził zaniepokojenie „dosyć swawolną polityką inwestycyjną” dyrektora szpitala wojewódzkiego w Gryficach Jacka Pietryki.

Przypomnijmy, że przed ostatnim posiedzeniem Rady Społecznej szpitala starosta próbował skrzyknąć jej członków, by móc złożyć wniosek o odwołanie dyrektora Pietryki, ale nie zebrał większości. Wyraźnie więc dąży do destabilizacji sytuacji w gryfickiej placówce, podległej wojewódzie. Poniżej publikujemy, za zgodą autora, wywiad, jaki ukazał się na portalu Fak-Tel, z Anną Mieczkowską, członkiem Zarządu Województwa, odpowiedzialną za szpital wojewódzkie.

\* \* \*

**Red. - Na jednym z gryfickich portali starosta powiatu gryfickiego Kazimierz Sać poinformował mieszkańców, że marszałek zabrania staroście wtrącania się w sprawy szpitala gryfickiego. Czy mogłaby pani odnieść się do tych słów?**

**Anna Mieczkowska** - Przecież to właśnie z rekomendacji Klubu Platformy Obywatelskiej, a więc Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego, pan Kazimierz Sać, jak również inni samorządowcy powiatu gryfickiego, otrzymali rekomendację do pracy w społecznej radzie szpitala w Gryficach.

**- Pojawilo się również kilka innych zarzutów, m.in. że szpital zadłużony jest na 50 milionów i grozi mu zapaść finansowa. Jakby pani mogła odnieść się do tych zarzutów?**

- Sytuacja finansowa szpitala w



Gryficach jest pozytywna. W 2012 roku szpital ten osiągnął dodatni wynik finansowy i nie ma zobowiązań wymagalnych. Od 1 listopada 2008 roku, a więc od momentu, kiedy dyrektorem szpitala został pan Jacek Pietryka, ta sytuacja jest dobra i generuje zysk. Stwarza tym samym znakomite możliwości do realizacji usług zdrowotnych przede wszystkim dla mieszkańców powiatu gryfickiego, ale i również z terenu całej Polski. Ponadto stwarza okazję i sposobność do przeprowadzania prac dostosowawczych opisanych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia, które są niezbędne do przeprowadzenia do 2016 roku. Ja przypominę, że te zobowiązania, o których tak często mówi pan starosta Sać, w ponad 60 procentach są to kredyty i pożyczki właśnie przeznaczone na prace modernizacyjne, a zaciągane za wiedzą i zgodą Społecznej Rady, a więc pan starosta Sać również akceptował taki stan rzeczy. Chciałabym również powiedzieć, że w naszym rejestrze uchwał nie posiadamy żadnej uchwały Społecznej Rady Szpitala w Gryficach, która by w sposób negatywny opiniowała plany inwestycyjne proponowane przez dyrektora tej jednostki.

**- Czy w takim razie jest konieczność przeprowadzenia audytu, o co**

**apeluje starosta powiatu gryfickiego Kazimierz Sać?**

- Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego stoi na stanowisku racjonalnego wydatkowania środków publicznych, a co za tym idzie ostro sprzeciwiamy się wydawaniu pieniędzy podatników dla celów hucpy politycznej. Tak jak wspomniałam wcześniej, sytuacja finansowa tego szpitala jest stabilna, biegły rewident zakończył badanie sprawozdania finansowego i Społeczna Rada podczas swojego posiedzenia 27 maja br. zatwierdziła sprawozdanie finansowe.

**- To na sam koniec, czy mogłaby pani uspokoić mieszkańców naszego powiatu, że nie ma realnego zagrożenia, o którym mówił starosta?**

- Ja z tego miejsca pragnę bardzo gorąco zaapelować do pana starosty, aby nie tworzył wokół szpitala atmosfery grozy, a mieszkańców uspokoić tym samym, że szpital ten jest w dobrej kondycji finansowej i usługi medyczne świadczone przez pracujących tam lekarzy i cały personel medyczny odpowiadają wysokim standardom.

Moim zdaniem czas najwyższy zakończyć ten teatr jednego aktora i ujawnić prawdziwe powody, którymi kieruje się pan starosta Sać, budując wokół świetnie funkcjonującej jednostki atmosferę grozy i niepokoju. Moim zdaniem nie są to powody merytoryczne, a tylko i wyłącznie polityczne. Jest to wysoce niesprawiedliwe, szczególnie w stosunku do tych mieszkańców powiatu gryfickiego, którzy pracując w szpitalu gryfickim przyczynili się do jego sukcesu. Muszę powiedzieć, że jest to jedyny przykład samorządu lokalnego, na terenie którego znajduje się nasza jednostka, i jedyny starosta, który zamiast wspierać szpital w realizacji swej misji szpital wykorzystuje do gry politycznej, moim zdaniem obliczonej na start w kolejnych wyborach, najprawdopodobniej pod szyldem innej partii politycznej i mam taką nadzieję, że przeprowadnie pana starosty nie spełnią się. Gdyby nie daj Boże te czarne scenariusze spełniły się, to myślę, że dobrze, żeby mieszkańcy powiatu mieli świadomość, kto w dużej mierze przyczynił się do tego stanu rzeczy.

## Obiecanki cacanki



(GRYFICE) W grudniu 2012 r. starosta Sać obwieścił, że podpisał list intencyjny, kolejny w swojej karierze, że znalazł się prywatny inwestor, który w Gryficach chce zainwestować 30 milionów.

Według grudniowych informacji w Rzęskowie miał powstać Niepubliczny Zakład Opiekuńczo-Leczniczy. Pisano i głośno mówiono, że firma spółka Mediprojekt zatrudni wyłącznie gryfickie firmy budowlane i że w Gryficach przybędzie 100 miejsc pracy dla pielęgniarzy, salowych, opiekunów i administracji.

W iście optymistycznym nastroju podano informację, że na przełomie stycznia i lutego 2013 r. nastąpi pierwsze wbicie łopaty pod nowiut-

kie fundamenty przyszłej inwestycji, która w stanie surowym zostanie oddana w październiku 2013 r. Mamy koniec czerwca 2013 r. i jak do tej pory nikt nie słyszał o pierwszym wbiciu łopaty.

A w Rzęskowie przyroda czyni swoje i samosiejkami zalesia to, co zalesione być miało.

WRzęskowie niewidać inwestycji za 30 mln, ani „OAZY” szczęśliwców. Jest kilka domków i nic ponadto. A miało być tak pięknie, tak bogato i 300 mieszkań pod ochroną kamer i firm ochroniarskich. W Rzęskowie miało być wiele i będzie wiele... krzaków i... maślaków. Ale pozostaje otwarte pytanie: jak duży obszar został zakupiony pod Niepubliczny Zakład Opiekuńczo-Leczniczy i za ile? M

## Wyrok

Sąd Rejonowy II Wydział Karny w Gryficach wyrokiem z dnia 27.05.2013r. Sygn. akt II K 208/13 skazał

## Dariusza Kościółowskiego

na karę 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze po 30 godzin miesięcznie, orzeczono obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz Polskiego Związku Wędkarskiego Okręg w Szczecinie kwoty 220,00 zł, przepadek dowodów rzeczowych oraz podanie wyroku do publicznej wiadomości za to, że: dnia 4 listopada 2012r. na rzece Mołstowa koło miejscowości Cieszyce gm. Brojce wbrew wymaganego przepisami pozwolenia, nie będąc uprawnionym do rybactwa, poławiał przy pomocy narzędzia połowowego sieci rybackiej rybę troć wędrowną działając na szkodę Polskiego Związku Wędkarskiego w Szczecinie i Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego, tj. o czyn z art. 27c ust. 1 pkt. 2 Ustawy. o rybactwie śródlądowym z dnia 18 kwietnia 1985r. (Dz.U. z 2009r. Nr 189, poz. 1471 zezm.)

# KAZIMIERZ BUDOWNICZY



**(GRYFICE)** Wiadomo, że starosta Kazimierz Sać, to pierwszy w Województwie Zachodniopomorskim budowniczy.

Ulice w centrum miasta zmodernizował i to mało ważne, że przynajmniej raz w miesiącu zapada się na nich kilka kostek granitu. Ścieżki rowerowe w powiecie oznakował. Jedną nawet wybudował na trasie Mrzeżyno - Pogorzelica, którą w 2102 roku hucznie z wyśmienitym cateringiem na miejscu otwierał, a dzisiaj czy jutro przystąpi do remontu drogi brukowanej o długości 4500 mb na ścieżce rowerowej Mrzeżyno - Pogorzelica, polegającym na wyrównaniu walcem wibracyjnym. Prace wykona firma „ROL-WAP” z miejscowości Zaleskie, gmina Ustka.

W tym roku mieliśmy otwarcie hali widowiskowo sportowej bez

udziału władz wojewódzkich, a jedynie w towarzystwie przyjaciół z Klubu Motocyklowego Gryf.

A dzisiaj tj. 26 czerwca, staje przed nowym zadaniem, a mianowicie otwarciem bajora, jakie „wybudował” pomiędzy budynkiem gimnazjum nr 1, a sala gimnastyczna tegoż gimnazjum. Bajoro ma betonowe podłoże, wykonane z kostek polbruk. Teoretycznie miało to być miejsce parkingowe dla autobusów i samochodów. Niewielkie opady deszczu ujawniły prawdę - zbudowano bajoro, bo zapomniano o tym, że deszcze padać mogą. Parking nie ma kanalizy deszczowej, studzienki są, ale jedynie wsiątkowe. I tak parking po trwającej rok budowie, po pierwszym deszczu nadaje się do przebudowy. No można jeszcze zakupić kajaki i podstawiać je pod autobusy ze sportowcami. M



## Tak było, a tak jest



**(GRYFICE)** W Ościęcinie, jak w każdej miejscowości wiejskiej, jeśli nie było naturalnych zbiorników wody, jak staw czy jezioro, musiał być to obowiązkowo zbiornik wody p. poż.

Do obowiązków ochotniczych straży pożarnych należała dbałość o jego stan, czyli woda musiała być czysta, skarpy wykoszone, itd. Tak było do czasu powstania zawodowej straży pożarnej i samochodów bojowych z własnymi zbiornikami wody. Z czasem i OSP pozbywała się tradycyjnych motopomp, zastępując je samochodami ze zbiornikami wody.

Popowoli, ale nieustannie zbiorniki p. poż. popadały w niełaszkę, zamulały się, zarastały sitowiem, itd.

Podobnie było w Ościęcinie, aż

strażacy z OSP pod wodzą prezesa Marka Farmuza postanowili zrobić porządek i udowodnić, że w czynnie społecznym, nawet po „transformacji ustrojowej” można wiele zrobić i uporządkować we własnym zakresie zarosnięty i zamulony zbiornik.

W czynnie społecznym wsparł ich własnym, ciężkim sprzętem właściciel firmy Handel Transport Spedycja Zdzisław Sokołowski wypożyczając nieodpłatnie koparki, samochody, itp. Dodać należy, że pan Sokołowski jest wieloletnim członkiem wspierającym OSP w Ościęcinie, co w obecnych czasach jest niewątpliwym ewenementem.

Całość wykonanych prac przy porządkowaniu zbiornika została wyceniona na kwotę 35 tys. zł. Gmina Gryfice do inwestycji dołożyła 3,2 tys. zł na ogrodzenie zbiornika. M

## Stary czy nowy Zamek?

**(GRYFICE)** Zarząd Powiatu pozytywnie rozpatrzył wniosek Burmistrza Płotów i zdecydował, że na sesji Rady Powiatu przedstawi projekt uchwały uwzględniający przyznanie Gminie Płoty środki w wysokości 21 tys. zł z przeznaczeniem na dofinansowanie opracowania dokumentacji technicznej dla potrzeb realizacji inwestycji pn. „Remont i konserwacja Zamku w Płotach”.

Szkoda, że nie wiadomo który zamek w Płotach chodzi, bo są dwa. W jednym, czyli starym, jest biblioteka miejska i było wojewódzkie archiwum.

W Nowym Zamku miało powstać Centrum Konferencyjne najpiękniejsze w całym województwie zachodniopomorskim. Tak obiecywał starosta Sać po objęciu władzy w powiecie gryfickim. Co z tego wyszło? Wielkie... nic. M

Redakcja Gazety Gryfickiej  
Gryfice, ul. Wałowa 8/7

Tel. 694-664-745, email: gazetagryficka@wp.pl

## Boisko klepisko



Na tzw. Maćku przy ul. Murarskiej jest boisko gry w kosza, był kort tenisowy, ale nie zdał egzaminu przydatności. W latach 60., został wylany asfaltem i tak pozostał. Pomiędzy boiskiem a kortem pozostał pas wolnej ziemi, wystarczający, by grać w kopaną piłkę.

A piłkę tu kopał dziadek, później ojciec, dzisiaj kopia wnuki i synowie. Dziadkowi za bramkę służyły dwa kamienie, ojcu już metalowe bramki, na stałe zabetonowane w ziemię, wnukom i synom służą również.

Ostatnio chłopcy dojrżeli, że światło bramki jest niewidoczne, „wykombinowali” od rodziców trochę białej farby i w czynie społecznym pomalowali bramkowe rury. A byli to chłopcy o wdzięcznych imionach Roland i Dawid, gimnazjaliści z Gimnazjum Nr 2 w Gryficach.



Problem w tym, że ten skrawek ziemi upodobał sobie pies rasy Husky, który ryje pazurami trawę, kopiąc niebezpieczne dziury. W niektórych miejscach idzie jak dzik w poszukiwaniu żołądki. Właścicielka psa udaje, że problemu nie widzi, a szkoda, bo na tym terenie powinno być miejsce dla chłopców grających w piłkę i na spacer z psami. Tak było wcześniej i być musi nadal. Wystarczy uszanować wzajemne prawa. M

## Konkurs na dyrektorski stołek

Z dniem 31 sierpnia br. upływa okres, na który powierzono stanowisko obecnemu dyrektorowi Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Gryficach.

Zgodnie z art. 36 ust. 2 ustawy z dn. 7 września 1991 r. o systemie

oświaty kandydata na stanowisko dyrektora placówki wyłania się w drodze konkursu, zaś zadania organu prowadzącego, w tym zakresie, wykonuje Zarząd Powiatu. Formalność i nic więcej. Przypominamy, iż dyrektorem PPP jest Joanna Ruta. M

## Bar z piwkiem zamienią na przedszkole?

Zarząd Powiatu w formie postanowień pozytywnie uzgodnił projekty decyzji o warunkach zabudowy i lokalizacji inwestycji celu publicznego, polegającej na przebudowie i zmianie sposobu użytkowania budynku baru na punkt przedszkolny, wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną na tere-

nie działki przy ul. Klasztornej, obręb Gryfice 5.

Coś podobnego, przecież ul. Klasztorną starosta Sać planuje budowę objazdu centrum Gryfic. No to jak to ma być, punkt przedszkolny i ulicę pełną ciężkich samochodów?

To niby czym będą oddychać maluchy? Spalinami? M

## Konsultacje w sprawie obejścia

Zarząd SM „Nad Regą” zwołał na dzień 21 czerwca godz. 10.00 w swojej siedzibie konsultacje społeczne z mieszkańcami wielorodzinnego bloku przy ul. Młyńskiej 1 ABCD. Konsultacje miały dotyczyć planowanej przez Starostę Sacia budowy obejścia czy objazdu, centrum miasta, która teoretycznie ma przebiegać tuż przy ww. budynku.

Według mieszkańców godzina spotkania wybrana została niefortunnie, bo mimo wszystko część mieszkańców tego bloku pracuje, a część ma działki i do godz. 10.00 może korzystać z dostępnej wody do podlewania swoich warzyw. Po tej godzinie woda jest wyłączona.

Poza tym uważali, że spotkanie z powodzeniem i wizję lokalną na miejscu, można było zorganizować w Urzędzie Miejskim, a nie w odległej od centrum miasta siedzibie SM „Nad Regą”. Ten fakt był też powodem mniejszej frekwencji, bo na konsultacje przyszło około 20 osób. Delegowanym przez starostwo na spotkanie z mieszkańcami bloku był dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych p. Waldemar Dubrawski.

W ocenie uczestników zebrania był zupełnie nieprzygotowany do rozmów. Mimo to próbował przekonać mieszkańców bloku nr 1 przy ul. Młyńskiej do wyrażenia zgody na budowę obejścia, bo to dla nich dobre. Nie był jednak w stanie uzasadnić, jakiego to dobra mają się spodziewać w związku z planem starosty Sacia. Wyjaśnił też, że nic nie wie o budowie w przyszłości kamieniczek przed Urzędem Miejskim.

Rozmowy zakończyły się tym, iż mieszkańcy bloku wystosują oficjalny protest przeciw budowie obejścia czy objazdu, ponieważ żadnemu z nich nie są potrzebne „pod nosem” przejazdy tirów i innych samochodów. Pod protestem sami zbiorą podpisy. Wcześniej odbyła się akcja zbierania podpisów, ale bez wyjaśnienia po co i na co.

Powyższa relacja w oparciu o informację uczestników konsultacji, którzy chcą, by sprawa bzdurnej budowy była nagłośniona.

Jednocześnie zwracają uwagę, że od ul. Młyńskiej do ul. Szewskiej nie ma i nigdy nie było drogi wewnętrznej, a część obecnego przejazdu przebiega przez teren prywatny. M

## Ulica czeka na gospodarza



Modernizując ul. Wojska Polskiego i ul. Kościelną projektant uznał, że pomiędzy ogrodzeniem kościoła a chodnikiem wypada pozostawić pas ziemi. Pewnie myślał, że zakwitną tu kwiatki, ale jak narazie

pełni się zielsko i nie ma chętnego, by je wykosić. Niech w Zarządzie Dróg Powiatowych nie myślą, że to teren przykościelny; to jest teren Powiatu i do ZDP należy wykoszenie zielska w tym miejscu. M



**INNOWACYJNA  
GOSPODARKA**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Gmina Brojce

**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



**Gmina Brojce**  
informuje

**że dnia 30 czerwca 2013 r. kończy realizację projektu  
"Internet szansą na rozwój - eInclusion w Gminie Brojce"**

W ramach projektu zrealizowano następujące działania:

- dostarczono usługę dostępu do Internetu dla 30 rodzin oraz 7 świetlic z terenu Gminy Brojce,
- wyposażono 30 rodzin i 7 świetlic w profesjonalne zestawy komputerowe oraz urządzenia wielofunkcyjne,
- przeszkolono 67 uczestników projektu w zakresie sprawnego poruszania się w sieci internetowej oraz bezpiecznego i umiejętnego korzystania z zestawów komputerowych,
- dostosowano 7 świetlic, w których realizowany był projekt do potrzeb osób niepełnosprawnych.

**Całkowita wartość projektu wynosiła: 873 726,18 zł**

**W tym wartość dofinansowania UE wynosiła: : 862 014,18 zł**

Projekt realizowany był w ramach

Działania 8.3 "Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu - eInclusion" osi priorytetowej 8. "Społeczeństwo informacyjne - zwiększanie innowacyjności gospodarki" Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007 - 2013

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka

DOTACJENAINNOWACJE

Człowiek - najlepsza inwestycja



**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

***Dziecko jest zapowiadającą się zorzą człowieczeństwa, Istotą chłonną i ciekawą wielkiego świata ludzi S. Szuman***

W roku szkolnym 2012/2013 w Przedszkolu Publicznym nr 1 w Gryficach rozpoczęła się realizacja projektu pt. "Wszystkie dzieci nasze są", współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Głównym założeniem projektu jest wyrównanie szans edukacyjnych dzieci w wieku 3-5 lat z terenu gminy Gryfice, poprzez poszerzenie oferty edukacyjnej i zwiększenie miejsc w przedszkolu. Ponadto jego założeniem jest likwidacja barier w dostępności do edukacji przedszkolnej, aktywizacja rodziców oraz zwiększenie ich świadomości o znaczeniu edukacji dla dalszego rozwoju dziecka.

Realizując powyższe założenia powstał integracyjny oddział przedszkolny. Daje on możliwość wspólnego kształcenia dzieci niepełnosprawnych z dziećmi zdrowymi. Przez 9 godzin pobytu dzieci uczestniczą w zajęciach dydaktycznych. Nad grupą opiekę sprawują 3 osoby - dwie nauczycielki wychowania przedszkolnego i jeden nauczyciel wspomagający, które posiadają niezbędne kwalifikacje i umiejętności potrzebne do pracy w oddziale integracyjnym.

Misją utworzonego integracyjnego oddziału przedszkolnego jest, aby dzieci z radością bez stresu osiągały wiedzę i umiejętności, które będą zdumiewały rodziców i nauczycieli. Niewątpliwymi zaletami oddziału jest zaspakajanie indywidualnych potrzeb społecznych i edukacyjnych każdego dziecka. Dla lepszej realizacji postawionych celów zostały zorganizowane zajęcia dodatkowe prowadzone przez fachowców.

**1. Logopedyczne** dla dzieci z zaburzoną mową. Podczas zajęć wykonywane są różnorodne ćwiczenia artykulacyjne, oddechowe, usprawniające słuch. Uczniowie poprawiają swoją mowę dzięki wspólnej zabawie, ale także podczas pracy indywidualnej zgodnie ze zdiagnozowanymi potrzebami.

**2. Rytmiczne**, które realizowane są w myśl zasady "Rytmika nie jest sztuką, nie jest celem samym w sobie, jest przygotowaniem do wszystkich sztuk, jest wydarzeniem". Dzieci uczą się tańczyć, grać na instrumentach, śpiewać. Dzięki tym zajęciom uczniowie czerpią radość z przebywania z kolegami, pozbywają się napięć i kompleksów, uczą się dyscypliny rytmicznej, swobodnej improwizacji ruchowej.

**3. Gimnastyka korekcyjna**, której celem są ćwiczenia korygujące wady postawy. W trakcie zajęć dzieci uczą się prawidłowego oddychania, zasad bezpiecznego zachowania się podczas ćwiczeń, właściwego wykonywania zadań korekcyjnych. Uczniowie chętnie biorą udział w proponowanych grach i zabawach.

**4. Terapia pedagogiczna**, której głównym celem jest stymulowanie wszechstronnego rozwoju dziecka pięcioletniego. Stały charakter zajęć to budowanie i wzmacnianie mocnych stron. Dzięki terapii uczniowie uczą się przełamywania nieśmiałości, zachowania się w trudnej sytuacji, rozwiązywania problemów, odreagowania emocji.

**5. Biofeedback**, w pracy z dziećmi zastosowano nowoczesną metodę terapii skierowanej przede wszystkim do dzieci mających problemy z koncentracją, uczeniem się, nadpobudliwością ruchową. Jest to metoda nieinwazyjna i samoregulująca a więc bezpieczna. W realizacji zajęć najważniejsze jest stworzenie dla każdego dziecka optymalnych warunków rozwoju w sferze procesów poznawczych, intelektualnych, psychologicznych oraz w zakresie sprawności manualnej. U wszystkich dzieci kształtowana jest postawa tolerancji, akceptacji, szacunku, wrażliwości, serdeczności, gotowości służenia pomocą. Nauczyciele wprowadzają wiele aktywizujących, nowych metod pracy, np. elementów Kineziologii Edukacyjnej Dennisona, elementów pedagogiki zabawy, elementów Ruchu Rozwijającego W. Sherborne i wielu innych. We wszystkie organizowane spotkania, imprezy, wycieczki mocno zaangażowani są rodzice.

W ramach funduszy pozyskanych ze środków Unii Europejskiej dla integracyjnego oddziału przedszkolnego został wyremontowany, wyposażony w środki dydaktyczne pozbawiony barier architektonicznych niezależny budynek.

W pracy z dziećmi przyświeca nam idea, że wszystkie wartości, jakie uda nam się wpoić w dzieciństwie z pewnością zaowocują w przyszłości. Wychowanie i kształcenie integracyjne, które staramy się realizować przynosi korzyści każdemu dziecku oraz społeczności szkolnej, a w przyszłości pozwoli stworzyć bardziej wyrozumiałe, tolerancyjne społeczeństwo.

**Wszystkiego, co naprawdę warto wiedzieć nauczyłem się przedszkolu Robert Fulghum - filozof**

# „Dwójka” jeździ z głową



Przez ostatnie trzy miesiące Gimnazjum nr 2 w Gryficach uczestniczyło w projekcie „Jeżdżę z głową”.

Trzydzieścioro uczniów, podzielonych na sześć pięcioosobowych grup, brało udział w zajęciach mających na celu zwiększenie ich wiedzy na temat bezpieczeństwa w ruchu drogowym, ze szczególnym uwzględnieniem bezpieczeństwa rowerzystów.

W ramach projektu uczniowie odbywali spotkania warsztatowe, na których opracowali m.in. katalog zasad świadomego rowerzysty, przeprowadzali ankiety wśród mieszkańców naszego miasta dotyczące bezpieczeństwa na lokalnych drogach i pozyskiwali poparcie w formie podpisu pod deklaracją „Jeżdżę z głową”. W szkole zostało zorganizowane spotkanie z policjantami i pogadanka na temat bezpiecznego poruszania się w ruchu drogowym. Uczniowie otrzymali również elementy odblaskowe, które uczynią ich lepiej widocznymi na drodze.

Finalnym zadaniem ekip konkursowych było stworzenie prezentacji multimedialnej pt. „Moje miasto jeździ z głową”. Projekt grupy dziewcząt z klasy II „a” zyskał uznanie jury i zajął III miejsce wśród szkół uczestniczących w projekcie na terenie całego kraju.

26 czerwca b.r. w szkole odbyło się spotkanie, w którym udział wzięli Dyrektor Banku BGŻ S.A. w Gryficach p. Małgorzata Antonowicz – Wydmuch, Dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Gryficach p. Jan Daniłow, Dyrektor Gimnazjum nr 2 w Gryficach p. Sławomir Czerniak oraz uczestnicy projektu wraz z opiekunami, p. Barbarą Spaloną i p. Karoliną Żuk.

Podczas uroczystości nastąpiło oficjalne wręczenie nagród i podsumowanie projektu. Wyróżnione uczennice otrzymały piękne rowery.

Laureatom konkursu serdecznie gratulujemy, a wszystkim zachęcamy do bezpiecznego poruszania się rowerami po naszych drogach, zwłaszcza, że lato w pełni. (o)

Uczniowie „Jedynki” zdobywają Regę

# Jak przygoda, to na kajakach



Lato właśnie się rozpoczęło, to czas na ciekawe wyprawy i podróże. Rok szkolny powoli dobiega do mety, warto więc kilka chwil przeznaczyć na odpoczynek. 20 czerwca 2013 roku, odbył się spływ kajakowy z Kłódkowa.

Uczestniczyły w nim klasy Ia i IIa oraz uczniowie z innych klas z opiekunami. Zbiórka odbyła się przed Gimnazjum nr 1 w Gryficach. Wyruszyliśmy i po krótkiej podróży byliśmy na miejscu. Tu poznaliśmy pana Romana i innych ratowników, którzy rozdali nam kamizelki ratunkowe. Przekazali nam również, jak należy postępować na wodzie. Po krótkim kursie kazano nam dobrać się w pary, po czym wybrać sobie kajak. Trasa z Kłódkowa do Trzebiatowa liczyła 9 km. Wchodzeniu na kajak towarzyszyły różne emocje, od lęku po euforię, bo dla większości była to pierwsza taka wyprawa. Inni, z doświadczeniem, płynęli na czele grupy.

Trasa była dość trudna do przebycia, zawierała wiele zakrętów oraz przeszkód - duże pole do popisu!

Niektórzy zamiast płynąć prosto - płynęli bez troski... w kółko. Parę osób lądowało co chwila w trzcinach. Było dużo śmiechu i radości. Po 3 godzinach pierwsze kajaki stanęły przy brzegu, czekając na pozostałych uczestników wycieczki. Gdy wszyscy dopłynęli na miejsce, zrobiliśmy pamiątkowe zdjęcie oraz zmęczeni i cali mokrzy, ale za to pełni wrażeń, wsiedliśmy do autokaru, który zawiózł nas z powrotem do Kłódkowa. Odbyło się tam ognisko i pieczenie kiełbasek, którym towarzyszyła przyjemna atmosfera. Choć upał dawał się we znaki, byliśmy szczęśliwi. Przy pięknej pogodzie niektórzy wycoczywali nad jeziorem, inni grali w piłkę. Po ognisku, z uśmiechami na twarzach, wróciliśmy do Gryfic.

Wycieczka była bardzo udana. Piękna przyroda, cudne widoki, słońce i woda, niesamowite przeżycia, a do tego miłe towarzystwo - czegoż chcieć więcej... Takie wyjazdy powinny odbywać się częściej!

Wiktoria Wydmuch i Zuzanna Żywica, uczennice kl. I b

# Wolontariusze w szpitalu i przedszkolu

W ramach niedawnych obchodów Dnia Dziecka, uczniowie Gimnazjum Nr 1 w Gryficach wraz z opiekunką, panią Iwoną Krawowską, odwiedzili po raz kolejny pacjentów Oddziału Pediatrycznego naszego szpitala i grupę „Biedroneczek” w Przedszkolu Nr 1.

Nasz wolontariat stał się już tradycją. I tym razem, przy życzliwym przyjęciu przez ordynator panią Jannę Krajewską i personel medyczny oddziału, nasi uczniowie z klas III A i IB mieli okazję przeprowadzenia dla chorych dzieci zabawy i konkursów. Magdalena Chmielecka, Karolina Matusiak, Katarzyna Przechak, i Wojtek Kowalski z klasy III A, a także ich koleżanki zaczynające dopiero

pracę wolontariacką: Anita Braun, Magda Grządzińska, Jessica Januszkiewicz i Klaudia Kulikowska z klasy IB, prowadzili konkursy i zabawy. Uczniowie wywołali uśmiechy na buziach małych pacjentów. Dzieci otrzymały wiele pięknych nagród, które ufundowali sponsorzy na czele z panią Martą Dudą, nasi nauczyciele oraz uczniowie Gimnazjum Nr 1.

Po pożegnaniu z małymi pacjentami młodzież udała się do Przedszkola Nr 1, z którym także współpracujemy. Przeprowadziliśmy wiele zabaw i konkursów, a grupa „Biedroneczek” ucieszyła się z naszej wizyty i prezentów, które przynieśliśmy. Na koniec naszej wizyty otrzymaliśmy piękne podziękowanie od dzieci, ich opiekunki pani Iwony Czysz



oraz dyrektor pani Wandy Balkowskiej. Dla gimnazjalistów z „Jedynki” praca dla dzieci jest prawdziwą ra-

dością, a kadra pedagogiczna szkoły ceni sobie walor wychowawczy wolontariatu. (JFK)

# Jak to było z wodą w Gryficach...

Relację z konferencji prasowej burmistrza Gryfic Andrzeja Szczygła - dn. 13.06.2013r. zakończyliśmy zdaniem: „My nie mamy nic do ukrycia, zwłaszcza, że na chwilę obecną jest woda w mieście do spożycia”.

Przekazujemy dalszy ciąg wypowiedzi wicedyrektora ZGK Andrzeja Durbajły.

- Na chwilę obecną, tj. 13 czerwca, nie otrzymaliśmy od Sanepidu tych wyników, bo po tej akcji wystąpiliśmy już spokojnie i oficjalnie o dostarczenie przez Sanepid tych wyników. A więc nie mamy ich, nie mamy wyników z Sanepidu z 10 czerwca, czyli na poniedziałek, które by stwierdziły, że woda jest zła, i że trzeba mieszkańców trzymać aż do środy w niepewności.

Ostatnie wyniki z Sanepidu, na które Sanepid powołał się, są z 9 czerwca. I te wyniki zostały nam dostarczone, które wskazywały, że woda jest zła, dalej Sanepid wodę pobierał, ale nam tych wyników nie dostarczył. Może dostarczy. Ja nie wiem. W sposób telefoniczny chciałem uzyskać informację - nie wiem dlaczego - nie uzyskałem. To też może jest temat rozmów na inny czas.

My posiadaliśmy wyniki poboru z piątku w Jabłonowie, mamy z 10 czerwca, które pokazywały, że woda jest dobra, bez skażenia mikrobiologicznego. Pobrane z 10 czerwca w kilku punktach, które pokazywały, że woda jest dobra. Czyli to, co wcześniej tak naprawdę poznałem panu dziennikarzowi z TVP Szczecin, że w poniedziałek pobraliśmy próbki wody i oficjalne wyniki będą w środę.

Czyli, jeśli w środę otrzymaliśmy wyniki, że woda w poniedziałek pobrana jest w porządku, to tak naprawdę już w poniedziałek ludzie mieli dobrą wodę.

11 czerwca ponownie pobraliśmy wodę, mamy wyniki dobre.

12 czerwca ponownie pobraliśmy wodę i te wyniki będą 14 czerwca przedstawione. Wodę do badań będziemy pobierać do piątku. Po weekendzie stwierdzimy, czy dalej ta sama częstotliwość poboru wody do analizy będzie utrzymana, czy ją będziemy sukcesywnie zmniejszać.

Nieukrywamy, że może zmienimy rejony miasta, gdzie te próbki pobrać, aby ustalić zakres lub powód, może coś znajdziemy jeszcze. Choć, jeśli mamy źródła czyli ujęcia wody, no to tylko coś może stać się na sieci, ale to już nie z winy operatora. Możemy wtedy mówić o jakimś wypadku. W tym wszystkim brakuje mi takiej pewnej rzetelności, tj. wprowadzenie



nie chcę powiedzieć - że umyślnie, bo to pewnie jakiś ludzki błąd, ale jednak pociągnął za sobą lawinę zdarzeń - komunikaty, które pojawiały się oficjalnie na stronie Wojewódzkiej Stacji Epidemiologicznej, to są komunikaty nr 6, 8, 9, 10. Komunikaty, które mówią cały czas o dniu 9 czerwca, mówi się o zakresie skażenia, mówi się o rejonach, mówi się o postanowieniach. Ale cały czas mówi się, oprócz komunikatu nr 10, bo on tylko mówi o odwołaniu, nawet nie powołuje się na dzień.

Te wszystkie komunikaty mówiące o zakresie, o rejonie, są opatrzone datą 9 czerwca, że tą informację dostaje z Sanepidu. Proszę sobie wejść na stronę i przeanalizować. To jest takie mało rzetelne, wydaje mi się.

Inna sprawa, proszę zauważyć, jaka jest waga pewnych komunikatów. Już mówimy, że do skażenia doszło w Jabłonowie, powtarzam, tam gdzie są trzy rodziny. Oczywiście nie dyskredytuję tych ludzi, że oni są gorsi, tylko mówię o rozmiarze zagrożenia, ale w związku z tym zakres działań naszych. To nie można - wydaje mi się - powoływać w komunikacie czy wypowiadać się w jednym z portali gryfickich przez przedstawiciela Sanepidu, że służby odpowiedzialne, w tym przypadku pan Burmistrz Gryfic, że został w piątek 7 czerwca poinformowany o skażeniu hydroforni przy ul. Trzygłowskiej. Teraz proszę sobie zaważyć, mamy Jabłonowo, trzy rodziny i hydrofornię, źródło dostawy wody. Więc każdy logicznie myślący zaraz powie: zaraz źródło? No to wszyscy. Następny chochlik, który dezinformuje ludzi, który próbujemy prostować i zastanawiającym z naszej strony, troszeczkę takim przykrym jest to, że komisja od reagowania w kryzysie spotyka się, żeby wypracować stanowisko o godz. 14.00. Żeby wypracować rzetelne stanowisko, rzetelny

komunikat, rzetelnie ogłosić zakres działań i o godz. 15.40, opracowane stanowisko dotyczyło tego, żeby ludzi nie wprowadzać w błąd i w panikę, jak to miało miejsce kilka lat temu, że ludzie dowiedzieli się oskarżeniu wody na pasku w telewizji, tylko od ludzi kompetentnych, którzy podjęli stosowne działania. Komisja siedzi na spotkaniu, przychodzi informacja, że na jednym z portali już przed godz. 14.00 jest informacja, że w Gryficach jest woda skażona czy zatruta.

To jest do sprawdzenia. Jak chciał tak chciał, ale ludzie odbiorą to po swojemu. I teraz tak: gdzie jest pełna odpowiedzialność?

Ja nie zrzucam z siebie czy mojej firmy odpowiedzialności za to w żaden sposób. My, przepraszamy naszych odbiorców, że w ogóle do tego doszło. Jesteśmy zażenowani nawet przy części działań naszych pracowników, ale w pełni otwarci podjąć odpowiedzialność za to, że do tego doszło. Tylko z drugiej strony Sanepid przedstawiając swoje wyniki, zresztą zło, nie przysyłając nam wyników tylko informując pisemnie, mówiąc, że są zło w punktach poboru. My mieliśmy swoje, które wskazywały, że woda jest dobra i Sanepid nie chciał z nich skorzystać. Dlaczego? Nie wiem. Laboratorium, które posiada akredytację i certyfikat na sposób poboru i zakresu. Ma taki sam certyfikat, jak laboratorium, do którego przewożone są próbki przez Sanepid czy dowożone przez Sanepid. W niczym te laboratoria się nie różnią. Nie można dyskredytować jednego, drugiego. Tutaj nie ma klasy A ani B. Tutaj jedynie może być, że jeden może robić więcej analiz na daną grupę bakterii, inny mniej.

Ale ma miłość boską - współpraca według mnie powinna być dwustronna, tutaj zabrakło mi jakiegoś przepływu informacji.

Ale to, co może być odebrane

przez kogoś, jako coś złego, to proszę przyjąć, jako wyłącznie moją subiektywną ocenę. Nie chcę w to angażować nikogo, że inne osoby mają takie samo zdanie. Zostałem tu poproszony jako osoba publiczna, żeby przedstawić sytuację. Chciałem przedstawić w sposób chłodny, ale troszeczkę rozwinąłem ten swój subiektywizm. No bo niestety trudno się opanować przy tym, co miało miejsce tutaj przez kilka dni w naszym mieście.

Ja, ze swojej strony, na razie tyle - powiedział wicedyrektor ZGK Andrzej Durbajło.

## Stanowisko wiceburmistrza Waldemara Wawrzyniaka

- Tak, jak tutaj moi przedmówcy wspomnieli, już od piątku mówiono o jednej miejscowości (7 czerwca Jabłonowo - przyp. red.). W związku z tym, jadąc 9 czerwca do Sanepidu na godz. 14.00, w swojej świadomości cały czas myślałem, że jest to niewielki zakres. Wcześniej mieliśmy informację o Jabłonowie. Na miejscu, przy spotkaniu w dość szerokim gronie osób, które były na spotkaniu komitetu kryzysowego, już jakby przed godziną 14.00, kiedy jeszcze nie zaczęliśmy rozmawiać, poszła informacja w miasto i świat o skażeniu czy też zatruciu wody w Gryficach.

Jeszcze tam w Sanepidzie, nie mając wypracowanego żadnego stanowiska, w mieście już coś się działo. Była panika, o której my jeszcze wtedy nic nie wiedzieliśmy. Na miejscu pani Elżbieta Dembowska wręczyła nam decyzję i z tej decyzji dowiedzieliśmy się wtedy o tym, jaki jest zakres tego skażenia. Bo tak, jak tu pan Durbajło wspomniął, w pierwszej informacji, czy też obwieszczeniu, była skażona ta zachodnia część miasta, która nas poraziła. Bo w ogóle ogrom tego zakresu, że skażona jest zachodnia część miasta od stro-



# Konferencja prasowa c.d.

nyrzeki Regi był porażający. Poodebraniu tej decyzji, gdzieś ok. godz. 15.30 nasz sztab kryzysowy tutaj, ponieważ tak jak wspomnieliśmy, zadanie które zostało przed nami postawione, było nieadekwatne do tego, gdzie mieliśmy wcześniej informację mówiącą o Jabłonowie.

W międzyczasie oczywiście uściśliliśmy ten zapis tego pierwszego obwieszczenia do tych dwóch ulic, tj. Trzygłowskiej i Kamieńskiej, bo jak się okazało, dotyczyło to tylko dwóch ulic. Co do tego zadania, zostały postawione siły i środki, którymi dysponował ZGK w Gryficach. A więc odpowiednia ilość zbiorników zapasowych, punktu poborowego, przyjęliśmy też strategię informowania mieszkańców. Wymagało to jednak z naszej strony rozszerzenia tego pierwotnego jakby zakresu, do którego byliśmy wstępnie w piątek przygotowani. W sobotę odwołaliśmy tę informację i to po informacji Sanepidu, że wszystko jest dobrze z wodą w Jabłonowie.

W niedzielę dowiadujemy się, że jest dużo większy zakres i zaczynamy działania. ZGK w sprawie dowozu wody i rozwieszania od siebie informacji i my (Gminny Sztab Kryzysowy) przekazania tej informacji do mediów poprzez zwyczajowo przyjęte sposoby, poprzez Radio Plus, przekaz internetowy i nagłośnienie w sposób mówiony za pomocą straży pożarnej, jeździł samochód. Dotarliśmy i prosiliśmy o pomoc naszych księży, żeby na mszach te informacje przekazywali. Chodziło o to, żeby ta informacja dotarła do ludzi i uspokoiła sytuację. Bo w tym czasie w mieście była już totalna panika. Ludzie biegali za wodą. W sklepach w oka mgnieniu wykupiona została woda stołowa, mineralna, nawet gazowana. Dochodziło do wrywania sobie butelek z tą wodą.

Tak, jak tutaj było już powiedziane - informację trzeba ważyć. Co jeszcze mogę powiedzieć? To była niedziela, po dokonaniu tych wszystkich czynności, czyli rozstawieniu wszystkich punktów i poinformowaniu, w poniedziałek spotykamy się ponownie. I okazuje się, że rozszerza się to całe zagrożenie na dalszą część miasta. Oczywiście wtedy podjęliśmy dodatkowe działania, zasilając dodatkowymi zbiornikami wody, angażując w to straż pożarną i policję poprzez nagłośnienie i mobilne punkty i znowu zwyczajowo przyjęte poprzez rozwieszenie ogłoszeń i informację przekazywaną w mediach (w zmniejszeniu paniki dużą rolę spełniło Radio Plus nadając bez przerwy komunikaty - przyp. red.).

I cóż dalej? Dalej tak, jak było wspomniane, były pobierane próbki wody z naszej strony i próbki ze strony Sanepidu i do środy, 12 czerwca, cały czas akcja trwała. ZGK w tym czasie prowadził zadania związane z oczyszczaniem sieci i wyeliminowaniem tego zagrożenia.

Jak państwo już wiecie, w środę ukazał się komunikat, że woda badana w poniedziałek 10 czerwca była zdatna do picia.

I teoretycznie w tym momencie (13 czerwca, środa) zakończyliśmy działania z dostarczaniem wody w sposób zastępczy. Natomiast jeszcze trwają działania z oczyszczaniem i klarowaniem tej sieci. Nie dotarły do nas, bo cały czas mieliśmy kontakt ze szpitalem, czy faktycznie zagrożenie w jakiś sposób wpłynęło na zdrowie mieszkańców. Czy są jakieś zatrucia z tego powodu. Z tego, co nam wiadomo, to takich sytuacji nie było. To tyle informacji o działaniach Gminnego Sztabu Kryzysowego - powiedział wiceburmistrz Waldemar Wawrzyniak.

## Burmistrz Andrzej Szczygiel

- Jeśli pozwolicie, to jeszcze poproszę p. Elżbietę Przewoźnik o wypowiedź. Ale na kanwie tego, to chciałem podkreślić, że moje spotkanie z państwem i naszych służb nie ma za zadanie zmniejszenia roli i odpowiedzialności Inspektora Sanitarnego. My nie chcemy przejąć kompetencji i rolę, my doskonale znamy, jaką rolę spełnia Powiatowy Inspektor Sanitarny. To za bezpieczeństwo ludzi, za stosowne decyzje, za kontrolę jakości wody odpowiada Inspektor Sanitarny i jego zadaniem i obowiązkiem jest dotrzeć do operatorów, do producentów, do mieszkańców, żeby taką informację przekazać w trosce o zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców. I za to należy podziękować. Natomiast należy to robić w sposób profesjonalny. Dlatego, że każda nadgorliwość informacyjna czyni większą krzywdę, niż oczekujemy. To informację należy przekazywać sprawdzoną, rozsądną. Albo, jak niektóre media to czynią informacyjnie, że jakaś informacja jest, ale niesprawdzona.

Natomiast jeśli się podaje jako autorytet (Superportal24 taką wiadomość podał - przyp. red.), wiadomość pewną, że tak jest, no to tworzy się panika, jak mieliśmy przykład w niedzielę. I dlatego proszę, bo to również lekcja dla nas wszystkich, jak należy się dzielić taką informacją, ale sprawdzoną, bo dla mediów każda informacja jest ciekawa. Ale trzeba mieć świadomość i odpowiedzialność za to słowo i o to proszę i ape-

luję do państwa - powiedział burmistrz Andrzej Szczygiel.

## Zachorowań nie stwierdzono

- Do dnia dzisiejszego, tj. do 13 czerwca, w naszym szpitalu nie udzielono żadnej porady lekarskiej żadnemu pacjentowi z objawami zatrucia wodą - mówi przedstawiciel MEDICAM p. Elżbieta Przewoźnik. - Tym bardziej nie było żadnej hospitalizacji ani na oddziale wewnętrznym, ani w całym szpitalu. Szpital nasz pełni dyżur w stanie gotowości przez 24 godziny na dobę. Jesteśmy przygotowani do wszelkich jakichś takich problemów. Mieliśmy informację o skażeniu wody. Wszystko działało się sprawnie. Codziennie rano każdy oddział informował mnie o sytuacji, nie było żadnych zgłoszeń. Mamy procedury i jesteśmy przygotowani do takich stanów i nie było niepotrzebnej paniki. Było mnóstwo telefonów, to fakt, ale nie było żadnych zgłoszeń o zachorowaniach, nic takiego nie miało miejsca - stwierdziła p. E. Przewoźnik.

## Przepraszam

- Chciałbym skierować do wszystkich mieszkańców, do wszystkich odbiorców wody - głębokie przeprosiny, za to, co ich spotkało. Za to zagrożenie bezpieczeństwa, zdrowia, a nawet i życia każdego z nas, kto korzysta z tej wody. Tym bardziej, że była to sytuacja w weekend, gdzie każdy chciał swój czas poświęcić rodzinie i wyluzować się i na poniedziałek przygotować się do pracy, to musiał przejść dodatkowy stres typu - sąsiad, słyszałeś, wody nie ma, woda skażona, duże zachorowania, itd. Za te wszystkie niedogodności, uciążliwości przeproszam mieszkańców. A może nawet za nie do końca pełną informację, bo nie mamy opracowanego systemu przekazywania informacji. Pewnie to też jest kolejna lekcja, gdyż to trzeba poprawić. Przeproszam również za straty finansowe, bo każdy dla swojego bezpieczeństwa musiał ponieść dodatkowe koszty i dodatkowe zakupy wody. Dziękuję mediom za współpracę, ale bardzo proszę o wstrzeźliwość w informacji i przekazywać informacje sprawdzone, potwierdzone i wiarygodne, szczególnie w takich informacjach, jeśli chodzi o bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa każdego z nas.

## Od Redakcji

Podobnie jak nasi czytelnicy oczekujemy wiarygodnych wyjaśnień ze strony Sanepidu. Bo chyba nikt nie sądzi, że sprawa ta zostanie zamieciona pod dywan. M

# Niecodzienni goście w OREW



(GRYFICE) Niecodziennymi gośćmi w Ośrodku Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczym działającym przy Polskim Stowarzyszeniu na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Gryficach byli przewodnik psa służbowego: sierż. Tomasz Siniarski wraz ze swoim czworonożnym podopiecznym „Falo”. Policjant pracujący na co dzień z psem, przedstawił dzieciom specyficzną służbę czworonogów w policji.

Funkcjonariusz najpierw opowiedział krótko o swojej pracy w policji, a następnie o tresurze psa. Dzieci dowiedziały się jak należy zachować się w sytuacji zagrożenia. Przede wszystkim należy zachować spokój, nie uciekać, nie patrzeć psu w oczy. Gdy pies chce zaatakować należy przyjąć pozycję żółwia.

Falo pod kierownictwem opiekuna prezentował swoje umiejętności i wysoki stopień wyszkolenia i tresury. Dzieci z wielkim zainteresowaniem przyglądały się, jak pies reaguje na komendy pana Tomasza. (o)

## Zaproszenie na wystawę

# Gryfice w starej fotografii

Domu Pracy Twórczej zaprasza na wystawę zbiorów zdjęć Pana Jerzego Wojciecha Grycmachera „Miasto Gryfice w starej fotografii 1900-1945”. Wystawa będzie miała miejsce w Domu Pracy Twórczej (sala konferencyjna) w dniach roboczych od 2 do 31 lipca 2013 r. w godz. 10.00-19.00. (o)

## Spektakl z przekazem



(GRYFICE) W salikonferencyjnej Urzędu Miejskiego w Gryficach odbył się 11 czerwca br. spektakl teatralny, którego organizatorem był Zarząd Główny Polskiego Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych. Projekt zrealizowano ze środków Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Grupą docelową przedstawienia byli najmłodszy mieszkańcy naszej gminy w wieku od 3 do 5 lat. Dzieci w tym wieku nie są jeszcze świadome istnienia problemu alkoholizmu, czy innych uzależnień, mimo, iż często zdarza się, że są ich ofiarami lub mają z nimi styczność poprzez członków swojej rodziny. Wzorce zachowań wpojone w młodości oraz nabyte umiejętności radzenia sobie z emocjami, w znaczący sposób rzutują na zachowanie dzieci w starszym wieku, warunkując tym samym ich rozwój. Z

uwagi na wiek uczestników projekt zakłada przede wszystkim przekazywanie wieloaspektowych treści profilaktycznych, bez poruszania ściśle problemu alkoholizmu. Profilaktyka w tym wydaniu rozumiana jest z jednej strony jako umiejętność radzenia sobie w sytuacjach trudnych emocjonalnie oraz nauka asertywności, z drugiej strony zaś zaszczepienie i rozwój w maluchach zainteresowań, których pielęgnacja jest najlepszym sposobem obrony przed uzależnieniami.

Spektakl w przyjazny, łatwo dostępny i dowcipny sposób przekazywał idee wzajemnego szacunku, gotowości do pomocy drugiemu człowiekowi.

Środki finansowe za spektakl przeznaczone zostaną na wyjazdy dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej oraz zakup sprzętu rehabilitacyjnego. (o)

## Forum bibliotekarzy

W Książnicy Pomorskiej w Szczecinie odbyło się 19 czerwca br. II Forum Bibliotekarzy Województwa Zachodniopomorskiego. Temat spotkania brzmiał „Bibliotekarz w dobie zmian”. Z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gryficach w spotkaniu uczestniczyły dwie bibliotekarki: Anna Burda i Genowefa Kijowska.

Na Forum poruszono wiele ważnych spraw dla zawodu bibliotekarza, dotyczył m.in. kształcenia bibliotekarzy, bibliotekarza dyplomowanego, problemów bibliotekarzy szkolnych oraz bibliotek publicznych. Omówione zostały zmiany w pracy bibliotek w związku z realizacją Programu Rozwoju Bibliotek. Gryficka Biblioteka również realizuje projekt i ma w tej dziedzinie już duże osiągnięcia, jednym z nich jest zor-



ganizowanie konkursu literackiego pod hasłem „Utalentowani” oraz wydanie zbioru wierszy i opowiadań laureatów tegoż konkursu. Odbyły się również dwa nocne czytania przy zaangażowaniu nauczycieli i uczniów z Gimnazjum nr 2 w Gryficach. Najważniejszym efektem uczestnictwa w Programie jest nawiązana współpraca z lokalnym środowiskiem.

Po każdym wystąpieniu długo trwała dyskusja, bowiem w spotkaniu brało udział 130 osób. A. Burda

## Trzecie spotkanie z cyklu „Podaj dalej”



20 czerwca odbyło się w czytelnicy dla dorosłych trzecie spotkanie z cyklu „Podaj dalej”. Przybyli na nie bibliotekarze z bibliotek partnerskich z Karnic i Plotów, a także zaproszone bibliotekarki z filii bibliotecznych MBP, z Górzycy i Prusinowa.

Gości powitała dyrektor biblioteki Zofia Czasnowicz – Lidera Partnerstwa. Leszek Wójcikiewicz przedstawił zebranym nowoczesne rozwiązania teleinformatyczne służące do komunikowania się na odległość z wykorzystaniem komputera. Następnie przystąpiono do indywidualnych zajęć praktycznych. Kolejnym krokiem było przeprowadzenie krótkich konwersacji pomiędzy

uczestnikami spotkania z wykorzystaniem sprzętu komputerowego dostępnego w bibliotece. W godzinach przedwieczornych wszyscy pożegnali się, gdyż było to ostatnie stacjonarne spotkanie w ramach mikrograntu „Podaj dalej”, kolejne odbędzie się przy wykorzystaniu informacji zdobytych na szkoleniu i będzie miało charakter wirtualny. Bibliotekarze „spotkają się w sieci” i wymienią się relacjami i fotografiami z wakacji.

Środki finansowe na pokrycie większości kosztów organizacji spotkań z Bibliotekami Partnerskim pozyskano z dotacji w ramach „Mikrograntu – Podaj dalej” z Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce. (o)

## Koncert charytatywny dla Oli

(GRYFICE) W Gryfickim Domu Kultury odbył się 24 czerwca koncert charytatywny na rzecz małej Aleksandry Witkowskiej - podopiecznej Stowarzyszenia Rodziców Chorych na Białaczkę i inne choroby Nowotworowe.

Ola jest dwulatką ze zdiagnozowaną ostrą białaczką limfoblastyczną. Radosna, wesoła, z dużą inicjatywą i chęcią do zabawy. Bardzo towarzyska, Od marca br. walczy z ciężką chorobą.

Młodzież z ZSP im. Czesława Miłosza w Gryficach połączyła swe siły i zorganizowała koncert charytatywny, na którym zaprezentowali się wspaniali młodzi wykonawcy: zespół muzyczny z tejże szkoły, kabelet Młodzi Gryficzanie oraz zespół Cześć. Spotkanie poprowadziła uczennica Gimnazjum Nr 1 w Gryficach, Malwina Jankowska, która gościnnie wykonała również kilka utworów.

W tak trudnych czasach, kiedy na co dzień spotykamy się z brakiem



wrażliwości na drugiego człowieka, znalazły się osoby, które przyczyniły się do tego, że mała Ola będzie miała większe szanse na wyzdrowienie.

Państwa wsparcie to radość i zdrowie. Można dokonać dowolnej wpłaty na konto bankowe w/w stowarzyszenia: Pekao SA II o/Szczecin nr: 25 12403927 1111 0000 41000269 tytułem: ALEKSANDRA WITKOWSKA. (o)

**Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl**

(wplata na konto)  
PKO BP Oddział 1 w Łobzie  
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

## INNE

### Powiat łobeski

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GOSTAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej

Kozie mleko sprzedam, Łobez. Tel. 696 308 679

## PRACA

### Powiat łobeski

Plantacja borówki w Siwkowicach k/Łosošnicy zatrudni zbieraczy. Zapisy w terminie od 1 lipca do 10 lipca 2013 r. Tel. 515 144 186.

## MOTORYZACJA

### Powiat gryficki

Sprzedam Toyotę Carina Epsilon 1.6, w dobrym stanie technicznym, serwisowana, rok 1995. Cena 8 tys. zł. Tel. 608297416.

### ZATRUDNIĘ OD ZARAZ

- kierowcę kat. C + E
- kierowcę ciągnika rolniczego
- pilarzy
- betoniarzy
- oraz innych pracowników

tel. 91/3971951, 509 288 386, 509 288 387

## WIERUCHOMOŚCI

### Powiat gryficki

Posiadam pomieszczenie do garażowania samochodu lub jako magazyn przy ul. Trzygłowskiej tel. 501 305 767, 913842678

Sprzedam 3 działki z warunkami zabudowy w Rzęskowie. Tel. 512 584 156.

### Powiat łobeski

Wynajmę lub sprzedam sklep spożywczo - przemysłowy w Radowie Małym k/kościola. Tel. 668 545 249.

Wynajmę sklep ogrodniczy przy ul. Chrobrego 2 w Łobzie, tel. 516 078 456.

Wynajmę plac na ul. Podgórna 4D w Łobzie (były skup złomu). Tel. 606 762 527

Lokal użytkowy ok. 30 mkw. w centrum Łobza obok Pepco wynajmę od 01.07.2013r. Idealny pod biuro, gabinet itp. Wszystkie media + internet. Tel. 501 894 828.

### Powiat drawski

Sprzedam ładnie położoną działkę budowlaną o pow. 0,1589 ha, na Osiedlu Pomorskim w Złocieńcu. Tel. 888 815 285

### FIRMA ZATRUDNI

- KIEROWNIKA WYTWÓRNI ELEMENTÓW BETONOWYCH
- SPECJALISTĘ DS. POZYSKANIA BIOMASY

tel. 509 288 387, 509 288 386

## MIESZKANIA

### Powiat łobeski

Sprzedam mieszkanie dwupokojowe o powierzchni 42,3 mkw w centrum Łobza. Cena 100.000 zł. Tel. 664 927 727 lub 602 722 172

Odnajmę mieszkanie w Łobzie. Tel. 880 085 176

SPRZEDAM MIESZKANIE W WĘGORZYNIE!  
Pow. 53 mkw., w bloku na II piętrze, 2 pokojowe, kuchnia, łazienka + piwnica. Własnościowe spółdzielcze. Cena 105 tys. zł. Tel. 663 248 859.

Sprzedam lub wynajmę 4 pokojowe mieszkanie w Łobzie. Tel. 91 397 5088

### Powiat świdwiński

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, pow. 66,5 mkw., I piętro, wewnętrzne, w Kłępczewie gm. Świdwin. W cenie mieszkania garaż. Tel 503 430 152, 505 186 865

## ROLNICTWO

### Region

**Bohnhorst InterHANDEL**  
...niej szafiny partner w handlu zbożami

**Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!**  
Pelen pakiet ubezpieczeń rolnych!

**Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.**  
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

## USŁUGI

### Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

### Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Wacława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

### Powiat drawski

Usługi tartaczne . Tel. 661 194 854 lub 94 363 1258.

Wywóz nieczystości płynnych. Tel. 661 194 854 lub 94 363 1258.

## Region

Koszenie traw i prasowanie siana. Tel. 661 194 854 lub 94 363 1258.

Usługowo wykonam wszelkie prace polowe. Nowy ciągnik 150 KM. Wywóz nieczystości płynnych. Tel. 661 194 854 lub 943631258.

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

### DRUKARNIA w Łobzie

**poleca usługi poligraficzne wizytówki, plakaty, samokopie**  
Ul. Słowackiego 6,  
tel. 91 39 73 730

## Alarmowe telefony

Telefon alarmowy komórkowy	112	Pogotowie energetyczne	991
Policja	997	Pogotowie gazowe	992
Straż Pożarna	998	Pogotowie ciepłownicze	993
Pogotowie ratunkowe	999	Pogotowie wodno-kanalizacyjne	994

**AUTO - CZĘŚCI**

**ZAKŁAD KASACJI SAMOCHODÓW**

ul. Ks. Stanisława Ruta 7, 72-300 Gryfice  
tel. 91 384 66 11, tel. 509 307 661

wydajemy zaświadczenia do wyrejestrowania  
PŁACIMY ZA DOSTARCZONE SAMOCHODY, ZAPEWNIAMY TRANSPORT  
**NIE RYZYKUJ KARY! SKASUJ SAMOCHÓD LEGALNIE!**

# Budowa portu w Mrzeżynie bez utrudnień

Zgodnie z harmonogramem modernizacji Portu Rybackiego w Mrzeżynie, generalny wykonawca inwestycji - Korporacja Budowlana DORACO z Gdańska oddała do użytkowania dwa gotowe nabrzeża: pasażerskie oraz przeladunkowe.

W sezonie wakacyjnym dojście na plażę możliwe będzie od ulicy Portowej, Zabytkowej oraz Marynarskiej. Teraz intensywne prace budowlane trwają w południowej części portu na wysokości mostu nad rzeką Regą.

Nowe nabrzeża wzbudzają ciekawość zainteresowanie turystów, którzy w minionych tygodniach przebywali w Mrzeżynie i w gminie Trzebiatów.

W ramach inwestycji przeprowadzona zostanie kompleksowa modernizacja nabrzeży portowych o łącznej długości 429 metrów, które zostaną wyposażone w punkty poboru wody i energii elektrycznej. Dodatkowo wybudowane będą: basen remontowy wraz z budynkiem warsztatowym i slipem do obsługi jednostek rybackich stacjonujących w porcie, budynek Bezpśred-

niej Sprzedaży Ryb z magazynem, chłodnią i wytwornicą lodu. Oprócz tego kompleksowej modernizacji i przebudowie poddane zostaną drogi, place, kanalizacja sanitarna, kanalizacja deszczowa, sieci energetyczne, sieci wodociągowe oraz wybudowane zostaną punkty zdawania wód zaolejonych i ścieków komunalnych z jednostek rybackich.

W ramach operacji zostanie wybudowany także obiekt administracyjny portu. Budynek będzie wykorzystywany przez Okręgowy Inspektorat Rybołówstwa Morskiego i Zarząd Portu Morskiego Mrzeżyno a także organizacje i stowarzyszenia rybackie.

Celem inwestycji jest poprawa warunków bezpieczeństwa i higieny pracy w porcie rybackim Mrzeżyno, warunków postoju, obsługi statków rybackich oraz prowadzenia wyładunków, przechowywania i sprzedaży produktów rybnych pochodzących z połowów morskich i ograniczenie zanieczyszczenia środowiska morskiego.

Wykonawcą inwestycji jest Korporacja Budowlana DORACO Sp. z



o.o. z Gdańska, która obecnie realizuje budowę falochronu dla Gazoproduktu LNG w Świnoujściu oraz Terminal Masowy na terenie Rudoportu w Porcie Morskim Gdańsk. Funkcję inżyniera kontraktu pełnić będzie firma EKO-INVESTS.A. ze Szczecina.

Koszt inwestycji to ponad 40 mln

zł. Na realizację inwestycji jednostka budżetowa gminy Trzebiatów - Zarząd Portu Morskiego Mrzeżyno otrzymał dofinansowanie z Unii Europejskiej w wysokości 31 mln zł.

Termin zakończenia prac pierwszego etapu planowany jest na koniec 2013 roku. Całość inwestycji ukończona będzie w 2014 roku. ŁT

# Stan wojenny na trzebiatowskim rynku

**Dyrektor Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Szczecinie, Burmistrz Trzebiatowa i NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania w Trzebiatowie serdecznie zapraszają mieszkańców i turystów do zwiedzenia ogólnopolskiej wystawy historycznej pt. „586 dni stanu wojennego”.**

Wystawa na trzebiatowskim rynku będzie otwarta do końca lipca br. i jest to pierwsza z planowanych wystaw plenerowych, które oglądać będzie można w naszym mieście do listopada bieżącego roku.

Wystawa upamiętnia osobiste dramaty ofiar, indywidualne akty sprzeciwu Polaków, ale też różnorodność postaw podzielonego społeczeństwa. Obrazy z więzień, posiedzeń sądów doraźnych i pogrzebów przeplatają się z wielką polityką - spektakularnymi operacjami wojskowo-milicyjnymi, masowymi demonstracjami opozycji, walkami ulicznymi - jak również obrazami życia codziennego w realnym socjalizmie. Jednym z wątków wystawy są też reakcje podzielonego żelazną kurtyną świata na dramatyczne wydarzenia w Polsce.

W sierpniu 1980 r. masowy protest robotników, wspieranych przez inne grupy społeczne, zmusił komunistyczne władze do kapitulacji. Przywódcy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zaakceptowali porozumienie, którego kluczowym elementem było powołanie niezależnych od władz związków zawodowych. Wkrótce powstał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, który z czasem skupił blisko dziesięć milionów członków.

Przez 468 dni Polacy żyli nadzieją, że możliwa jest powolna demokratyzacja systemu, a stopniowo także odzyskanie suwerenności. Z ogromnym entuzjazmem kreślono plany przebudowy państwa. Komuniści nie zamierzali jednak zrezygnować z monopolu władzy. Od jesieni 1980 r. przygotowywano się do siłowej rozprawy ze społeczeństwem. Marzenie o wolności zostało brutalnie przerwane 13 grudnia 1981 r., gdy na ulice polskich miast wyjechały czołgi. Stan wojenny wprowadzono po to, by ocalić komunistyczną dyktaturę i zniszczyć „Solidarność”.

Władzom nie udało się osiągnąć żadnego z tych celów. Zamordowano kilkadziesiąt osób, tysiące uwięziono, dziesiątki tysięcy przesłado-



wano na różne sposoby. Zniszczono społeczny entuzjazm i nadzieje, które w takim wymiarze jak w 1981 r. już nigdy się nie odrodziły. Gospodarka pogrążyła się w przewlekłym kryzysie. Przedłużona agonía systemu zabrała Polsce kolejnych osiem lat. Postulaty NSZZ „Solidarność” w większości zostały zrealizowane po 1989 r. Spełniły się najskrytsze marzenia - upadł mur berliński, rozpadł się Związek Sowiecki, Polska jest członkiem Unii Europejskiej i NATO.

Stało się to dzięki wysiłkowi i poświęceniu tych, którzy po 13 grudnia

1981 r. nie pozostali obojętni i stawili opór złą. Wielu z nich zapłaciło wysoką cenę za swoją postawę, niektórzy płacą ją do dziś.

Wystawa „586 dni stanu wojennego” otwarta będzie do końca lipca br. W kolejnych miesiącach mieszkańcy naszej gminy zwiedzić będą mogli pozostałe wystawy: „Zbuntowane miasto. Szczeciński Grudzień 1970-Styczeń 1971”, „Sierpień 1980 oczami młodych” oraz „Trzymamy straż nad Odrą”. Zakończenie ekspozycji na trzebiatowskim rynku planowane jest w październiku br. ŁT

# Pracowity tydzień sportowców „Mokasyńska” Płoty

(PŁOTY) Bardzo pracowicie upłynął kolejny tydzień członkom MŁUKS „Mokasyńska” Płoty. W sobotę rano brali aktywny udział w XVIII Letnich Samorządowych Igrzyskach LZS, wieczorem natomiast podziwiali gwiazdy polskiej i światowej lekkiej atletyki podczas Memoriału Janusza Kusocińskiego w Szczecinie. W niedzielę start w mityngu w Koszalinie, środa to wojewódzkie Igrzyska Młodzieży Szkolnej w trójboju, a w kolejną sobotę start w Mityngu Wieczornym Szczecinie.

## XVIII Letnie Igrzyska LZS Samorządów Gmin Województwa Zachodniopomorskiego

W dniu 15 czerwca na Stadionie Miejskim w Płotach rozegrano finał XVIII Letnich Igrzysk LZS Samorządów Gmin. Startowało w nich około 400 zawodników. Otwarcie Igrzysk odbyło się w bardzo uroczystym ceremoniale, z przemarszem ekip startujących, zapaleniem symbolicznego znicza przy udziale licznie zgromadzonych gości i orkiestry dętej. Aktywnie w igrzyskach brali udział członkowie „Mokasyńska” Płoty - m.in. **Żaneta Wysocka** wygrała bieg na 200 m i zajęła 2 miejsce w skoku w dal z miejsca, a **Magdalena Orłowska** zajęła 1 miejsce w rzucie lotką i 2 miejsce w biegu na 100 m. Wyniki naszych zawodników przyczyniły się do zajęcia trzeciej lokaty Gminy Płoty w klasyfikacji generalnej gmin. „Mokasyńska” był współorganizatorem igrzysk oraz zapewnił obsługę sędziowską konkurencji lekkoatletycznych.

## „Mokasyńska” na Memoriale Janusza Kusocińskiego

Sobotnim wieczorem w Szczecinie odbył się Memoriał Janusza Kusocińskiego. Wzięły w nim udział sławy polskiego i światowego sportu m.in. Betty Heidler, Anita Włodarczyk, czterech najlepszych zawodników w rzucie młotem na świecie: Nazarowa z Tadżykistanu, Krisztian Pars, Melich z Czech, Paweł Fajdek oraz guru polskiego młota Szymon Ziółkowski, dwukrotny medalista olimpijski w pchnięciu kulą Tomasz Majewski, Dawid Storl, Raphael Holzdeppe, Adam Kszczot.

Warto było przyjrzeć się rywalizacji mistrzów. Kto nie był niech załuje.

## Udany start w Koszalinie

W Koszalinie na Mityngu Bałtyku Koszalin wystartowało pięć za-

wodniczek „Mokasyńska” Płoty: przygotowujące się do Wojewódzkich Finałów Wojewódzkich w trójboju lekkoatletycznym - **Julia Włodarczyk** i **Edyta Bielska** oraz juniorki młodsze - dwukrotna medalistka ostatniej Wojewódzkiej Gimnazjady **Elżbieta Bielska**, znajdująca się w świetnej formie **Klaudia Lewandowska** oraz powracająca na lekkoatletyczne areny, ubiegłoroczna medalistka mistrzostw województwa i makroregionu **Aleksandra Kecler**. Startująca po raz pierwszy na tak dużym mityngu Julka uzyskała 14,98 w biegu na 100 m i skoczyła w dal 3.75. Edyta ustanowiła rekordy życiowe w biegu na 100 m - 14,13 i w skoku w dal (z deski) 4.60 (ze strefy Edzia skoczyła już 4.75). Kolejne w tym sezonie dwie „życiówki” będące jednocześnie nowymi rekordami klubu wybiegała **Klaudia Lewandowska**. Najpierw dokonała tego w biegu na 100 m - w którym uzyskała wynik 12,70, a następnie w biegu na 200 metrów w którym poprawiła się na 26,16. Oba wyniki to drugie klasy sportowe. Olanabiegała 14,52 na 100 metrów i 65,00 w biegu na 400m.

## Edyta wicemistrzynią województwa

Ze srebrnym medalem wróciła **Edyta Bielska** - uczennica Szkoły Podstawowej nr 2 w Płotach z Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w trójboju lekkoatletycznym. W zawodach, które odbyły się w Koszalinie, podopieczna Doroty Kecler uległa jedynie Karolinie Puch z SP Resko (na trzecim miejscu uplasowała się Jagoda Deluga z SP 4 Świnoujście). W upale, który bardzo przeszkadzał w osiąganiu dobrych wyników, Edyta oprócz srebra i tytułu wicemistrzyni województwa w klasyfikacji generalnej, zdobyła także dwa tzw. małe medale za poszczególne konkurencje: złoto za 8,72 w biegu na 60 metrów i srebro za 4.46 w skoku w dal. Należy wspomnieć, że jest to kolejne tegoroczne osiągnięcie młodej zawodniczki - w kwietniu w Gryfinie wywalczyła bowiem brązowy medal w wojewódzkich IMS w biegach przełajowych.

W zawodach w Koszalinie (w których startować mogły po trzy najlepsze dziewczynki i trzech najlepszych chłopców z poszczególnych powiatów) bardzo dobrze spisali się także: **Julia Włodarczyk** i **Kacper Budzyński** ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Płotach oraz **Martyna Ryl** z SP Mechowo. Martyna wywalczyła wysokie 12 miejsce, Ju-



U góry: Trójbój Koszalin 19.06.2013 - Srebrna Edzia, na dole: Memoriał J. Kusocińskiego 15.06.2013.



lia była 21 z niezłymi wynikami na 60 metrów - 9,17 i w skoku w dal 4.00, natomiast Kacper zajął 38 lokatę, nabrał doświadczenia, co z pewnością zapoczątkuje przyszłym roku, bowiem Kacper jest czwartoklasistą.

## Mityng Wieczorny w Szczecinie

W Szczecinie podczas Mityngu Wieczornego wystartowała piątka zawodników MŁUKS „Mokasyńska” Płoty. W dziewięciu startach ustanowili oni osiem „życiówek”. **Maja Kwiatkowska** uzyskała 13,81 w biegu na 100 metrów i 66,71 w biegu na

dystansie czterokrotnie dłuższym. **Sara Bartyzel** także poprawiła swoje dotychczasowe osiągnięcia: w biegu na 100 m - 14,41 i na 200 m - 30,26. Następna z płotczanek **Aleksandra Kecler** poprawiła „życiówkę” na 200 m - 29,29 a w biegu na 400 m uzyskała 64,82.

Również panowie startujący w ten wieczór w Szczecinie poprawili swoje rekordy: **Krzysztof Borek** uzyskał 12,28 w biegu na 100 m i 25,19 w biegu na 200 m, **Konrad Dziedzic** „wybiegał” 3.02,50 w biegu na 1000 m. (MAC)

„Czwartkowicze” na ogólnopolskich finałach w Łodzi

## Krystian Wałęga ze srebrem



W Łodzi w dniach 21-23 czerwca 2013 r. rozegrano XIX edycję Ogólnopolskich Finałów „Czwartków Lekkoatletycznych”. Na starcie do rywalizacji stanęło 2400 dzieci z 71 ośrodków – organizujących tę imprezę.

Stadion AZS Łódź, na którym rozgrywano finały, dawno nie gościł takiej rzeszy dzieci. Podczas otwarcia i przemarszu ekip, trzeba było utworzyć podwójny szpaler, aby pomieścić wszystkich przedstawicieli poszczególnych miast. Poziom sportowy dzieci wzrasta, z roku na rok zostają poprawiane sportowe rekordy „Czwartków”. Wśród finalistów startujących w Łodzi byli również gryficzanie. Szkołę Podstawową Nr 4 w Gryficach reprezentował **Krystian Wałęga** i **Jakub Kubiak**, Szkołę Podstawową Nr 3 w Gryficach **Adam Kuta**, a Szkołę Podstawową w Wyszoborze **Jakub Kwiręg**. Młodzi gryficy lekkoatleci bez kompleksów zaprezentowali się w sobotnich eliminacjach. **Jakub Kwiręg** rzucając piłeczką palantową 48,5 m wyprzedził 21 zawodników, ale do finału się nie zakwalifikował, **Jakub Kubiak** poprawił rekord życiowy w biegu na 300 m - 49,80 sek., **Adam Kuta** zajął w swojej serii III miejsce, również ustanawiając rekord życiowy na 300 m - 49,46 sek. Obaj startowali w roczniku 2001 i do ścisłego finału zabrakło niewiele.

Historycznego akcentu dokonał jednak najmłodszy ze startujących **Krystian Wałęsa**, zdobywając po raz pierwszy medal dla Gryfic. **Krystian** startujący w roczniku 2002 na 300 m wygrał swoją serię, uzyskał w sobotnich eliminacjach 47,73 sek., ustanawiając rekord życiowy i z trzecim czasem, po rozegraniu wszyst-

kich serii, zakwalifikował się do niedzielnej finału. Finał z ósemką najlepszych zawodników był dużą niewiadomą, po całonocnym pobycie na stadionie, panującym upale i zmęczeniu po eliminacjach. Na starcie stanęli Orzłowski Jakub Jarocin, Tustanowski Michał Lublin, **Wałęga Krystian Gryfice**, Bogdanowicz Mikołaj Szczecin, Tarasiewicz Oliwier Toruń, Obuchowicz Hubert Lidzbark, Gładkowski Jakub Wrocław, Kowalik Maciej Kruszwica. W rywalizacji, do samej mety, przy ogłuszającym dopingiu **Krystian Wałęga** zajął II miejsce, poprawiając kolejny raz „życiówkę” - 46,53 sek. i zaraz po biegu został udekorowany przez panią Prezydent Łodzi Hannę Zdanowską pucharem i nagrodami rzeczowymi. **Krystian** podnosi swoje umiejętności sportowe w sekcji biegowej Chrobrego Gryfice pod kierunkiem **Łukasza Przybysza**. Gratulujemy!

Organizacja jesiennych i wiosennych „Czwartków lekkoatletycznych” w Gryficach oraz wyjazd na finał Ogólnopolski do Łodzi był możliwy dzięki dotacji z Urzędu Miejskiego w Gryficach dla organizatora tej imprezy - Klubu Sportowego Chrobry Gryfice. Wprowadzenie wszystkich wyników z gryfickich eliminacji było możliwe dzięki zaangażowaniu pana **Artura Lecha**, który systematycznie każdy wynik uzyskany w Gryficach umieszczał na stronie ogólnopolskiej „Czwartków” w Warszawie.

Dzieci szkół podstawowych zapraszamy od nowego roku szkolnego do rywalizacji w „czwartkach” o przyszłoroczny wyjazd również do Łodzi. *Koordinator Gryfickich „Czwartków” Janusz Przybysz*

Na zakończenie sezonu piłkarskiego

## Diegowcy pokonali Spartę



Na zakończenie sezonu piłkarskiego 2012/13 trampkarzy grupy II, których organizatorem jest ZZPN, piłkarze Szkołki Piłkarskiej „DIEGO” pokonali w derbach Gryfic Spartę 1:0 (0:0), po bramce z rzutu karnego najlepszego na boisku **Krzysztofa Andrzejewskiego**.

Mecz, mimo padającego deszczu, stał na wysokim poziomie, a młodzi piłkarze z Gryfic pokazali wolę walki i zaangażowanie. Był to ostatni mecz trampkarzy „DIEGO” w tych rozgrywkach, ponieważ komisja od spraw sportu w Gminie (radni) przydzielili za mało funduszy na działalność Szkołki i w związku z tym kierownictwo nie mogło zgłosić trampkarzy do rozgrywek ZZPN w następnym sezonie.

Część drużyny została przekazana

na Sparcie Gryfice, a pozostali prawdopodobnie zakończą swoją „karierę”. Po raz kolejny pieniądze i polityka decydują o zainteresowaniach i pasjach młodych ludzi, a szkoda, bo przez tych parę lat trampkarze Szkołki „Diego” zapisali chlubną kartę w powiecie swoimi osiągnięciami.

W nowym sezonie kierownictwo Szkołki zgłosiło do Zachodniopomorskiego Związku Piłki Nożnej w Szczecinie tylko trzy drużyny: Orlik starszy, Orlik i Orlik młodszy.

Podsumowując sezon, organizatorzy ze Szkołki Piłkarskiej „Diego” i MKS Sparta zorganizowali wspólnego grilla dla zawodników.

Wszystkim trampkarzom z Szkołki DIEGO życzymy powodzenia na nowej drodze życia, aby sport i aktywność fizyczna w dalszym ciągu były dla nich ważnymi wartościami.

*Karolina Pietrzak*

## Turnieje piłkarski i tenisa ziemnego

(GRYFICE) W dniach 14 i 15 czerwca na boisku Orlik koło SP4 odbyły się turnieje sportowe.

W piątek 14 bm., odbył się turniej piłki nożnej dla dzieci do 10 lat. W zawodach wzięło udział 30 dzieci, zwyciężyła drużyna „Zimny Leszek”, Ilm-ceFC Cobry, III m. - Dzikie Węże. Zawodnikom z podium, jak również najmłodszemu zawodnikowi meczu **Kubie Bartoszcze** zostały przyznane nagrody. Organizatorzy i

fundatorzy nagród: SP4, **Diego**, **Michał Ardanowski**, **Wojciech Santysiak**, **Jacek Jakubowski**.

W sobotę 15 bm., rozegrany został turniej tenisa ziemnego. Wzięło w nim udział 6 zawodników. Zwyciężył **Wojciech Kapela**, w meczu finałowym pokonując **Cezarego Palickiego**. Zawodnicy z podium otrzymali nagrody okolicznościowe. Organizatorzy: **Michał Ardanowski** i **Wojciech Santysiak**. (0)

# Turniej piłki nożnej na zakończenie roku szkolnego



**Dnia 19.06.2013 roku w Gimnazjum nr 2 w Gryficach odbył się Turniej Piłki Nożnej Szkół Podstawowych z okazji zakończenia roku szkolnego i podsumowanie sezonu Szkółki Piłkarskiej „DIEGO” w rocznikach 2001 – 2004.**

Dorywalizacji przystąpiło 5 drużyn. Wszystkie drużyny zostały poczęstowane słodyczami i napojami, a dzieci mimo gorąca grały z wielkim poświęceniem i zaangażowaniem. Każda drużyna otrzymała dyplomy i puchary, a zwycięzca - medale. Najstarsi adepci sztuki piłkarskiej w roczniku 2001 byli bezkonkurencyjni, pokazując młodszym kolegom, że muszą wiele godzin ćwiczyć, aby im dorównać. Cieszy postawą najmłodszych, którzy mimo dużej różnicy wieku i wysokich przegranych nie załamali się i grali do końca.

#### Wyniki

DIEGO2001–DIEGO2004 7:0  
DIEGO2003–DIEGO2002 2:3  
DIEGO2022–DIEGO2001 0:7  
DIEGO2004–DIEGO2003 0:4  
DIEGO2002–DIEGO2022 8:1  
DIEGO2001–DIEGO2003 4:2  
DIEGO2004–DIEGO2002 1:6  
DIEGO2002–DIEGO2004 8:1  
DIEGO2001–DIEGO2002 4:2

DIEGO2002–DIEGO2004 0:7

#### Tabela

1. DIEGO2001  
2. DIEGO2002  
3. DIEGO2003  
4. DIEGO2022  
5. DIEGO2004

Organizatorem Turnieju było Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych „UŚMIECH” Szkółka Piłkarska „DIEGO” w Gryficach oraz Urząd Miejski Gryfice, a mecze przeprowadził Wiesław Pietrzak. Składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy okazują nam pomoc, aby uatrakcyjnić zajęcia i turnieje.

W piątek 14 czerwca br. Turniej Piłki Nożnej rozegrali najmłodszy Diegowcy, którzy ćwiczą na Orliku przy SP-4, pod opieką trenera Michała Ardanowskiego. Turniej zorganizowany był w rocznikach 2005-2007, zagrało 5 drużyn, a dzieci zostały nagrodzone medalami.

Zapraszamy wszystkich chętnych, którzy chcą wstąpić w szeregi Szkółki Piłkarskiej „Diego” na wspólne treningi, które w czasie WAKACJI odbywać się będą: PONIEDZIAŁKI, ŚRODY i PIĄTKI o godz. 11.00.

Karolina Pietrzak

## Wyniki i tabele

### Liga piłkarska zakończyła sezon 2012/13



#### Wyniki ostatnich kolejek i końcowe tabele

#### Klasa Okręgowa Wojewódzka

W 29 kolejkę Polonia Płoty wysoko wygrała na własnym boisku z Pomorzaniem Nowogard 5:2., a Rega Trzebiatów oddała mecz z Piastem w Chociwlu walkowerem.

Wyniki ostatniej, 30 kolejki: Ehrle Dobra Szcz. - Polonia Płoty 0:10, Rega Trzebiatów - Odrzanka Radziszewo 0:4, Świt Szczecin - Unia Dolice 3:4, Pomorzanie Nowogard - Piast Chociwel 2:3, Stal Lipiany - Odra Chojna 2:0, Klon Krzęcin - Morzycko Moryń 2:0, Iskierka Szczecin - Victoria Przecław 1:2, Ina Insko - Zorza Dobrzany 4:2.

1. Odrzanka Radz.	62 56:28
2. Świt Szczecin	56 56:35
3. Piast Chociwel	52 47:25
4. Zorza Dobrzany	51 50:39
5. Pomorzanie Now.	51 50:37
6. Odra Chojna	51 63:34
7. Stal Lipiany	45 64:49
<b>8. Polonia Płoty</b>	<b>45 70:55</b>
9. Ina Insko	45 43:43
10. Victoria Przecław	45 42:43
11. Morzycko Moryń	43 64:56
12. Unia Dolice	41 63:53
13. Klon Krzęcin	36 51:82
14. Iskierka Szczecin	26 37:47
15. Ehrle Dobra Szcz.	15 35:87
<b>16. Rega Trzebiatów</b>	<b>6 19:97</b>

#### Klasa okręgowa regionalna

Wyniki 29 kolejki: Iskra Golczewo - Tanowia Tanowo 5:2, GKS Mierzyn - Wicher Brojce 1:0, Flota II Świnoujście - Pomorzanie Przybiernów 0:5, Jeziorak Szczecin - Światowid Łobez 5:0, Wybrzeże Rewalskie - Sparta Węgorzyno 1:6, Masovia Maszewo - Radowia Radowo Małe 5:1, Kasta Szczecin - Promień Mosty 1:4, Chemik II Police - Błękitni II Stargard 4:0.

Wyniki 30 kolejki (ostatniej): Błękitni II Stargard - Kasta Szczecin 2:2, Promień Mosty - Masovia Maszewo 7:0, Radowia Radowo Małe - Wybrzeże Rewalskie 1:5, Sparta Węgorzyno - Jeziorak Szczecin 3:0, Światowid Łobez - Iskra Golczewo 3:2,

Tanowia Tanowo - GKS Mierzyn 4:0, Wicher Brojce - Flota II Świnoujście 2:5, Pomorzanie Przybiernów - Chemik II Police 6:0.

1. Pomorzanie Przyb.	7095:34
2. Flota II Świnoujście	6791:41
3. Sparta Węgorzyno	6479:43
4. Promień Mosty	5689:63
5. Jeziorak Szczecin	4774:49
6. Iskra Golczewo	4480:57
7. Błękitni II Stargard	4465:70
8. Chemik II Police	4355:56
9. Światowid Łobez	4056:75
10. GKS Mierzyn	3959:73
<b>11. Wybrzeże Rewalskie</b>	<b>35 46:64</b>
12. Tanowia Tanowo	3456:85
<b>13. Wicher Brojce</b>	<b>32 45:68</b>
14. Kasta Szczecin	3153:82
15. Masovia Maszewo	2434:69
16. Radowia Radowo M.	2336:84

#### Klasa A

Wyniki 22 kolejki (ostatniej): Bałtyk Gostyń - Mewa Resko 2:5, Orzeł Łoźnica - Korona Stuchowo 3:1, Orzeł Prusinowo - Jantar Dziwnów 2:4, Pionier Żarnowo - Fala Międzyzdroje 3:5, Sowianka Sowno - Błękitni Trzygłów 1:3, Sparta Gryfice - Bizon Cerkwica 5:1.

1. Mewa Resko	5486:34
<b>2. Błękitni Trzygłów</b>	<b>49 94:58</b>
3. Korona Stuchowo	4580:41
4. Fala Międzyzdroje	4449:34
5. Jantar Dziwnów	4073:54
<b>6. Sparta Gryfice</b>	<b>35 65:50</b>
7. Pionier Żarnowo	3260:57
8. Orzeł Łoźnica	2645:46
9. Bałtyk Gostyń	2545:65
<b>10. Sowianka Sowno</b>	<b>17 40:70</b>
<b>11. Orzeł Prusinowo</b>	<b>15 22:74</b>
<b>12. Bizon Cerkwica</b>	<b>2 17:93</b>

#### Tabela Klasy B na zakończenie sezonu.

1. Pomorzanie II Now.	4253:17
2. Prawobrzeże Świn.	3852:27
3. Pomorzanie II Przyb.	3749:30
4. Jastrząb Łosońnica	2753:36
5. Znicz Wysoka Kam.	2738:39
6. Zalew Stepnica	2651:34
7. Bałtyk Międzywodzie	2336:48
<b>8. Gardominka Mechowo</b>	<b>16 47:58</b>
9. Huragan Wierchosław	1225:73
<b>10. Zieloni Wyszobór</b>	<b>10 27:69</b>

**NA SPRZEDAŻ  
DOMY JEDNORODZINNE  
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ**  
w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema  
**PROMOCJA !!! 220 tys. zł + działka**  
tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40  
e-mail: keramzytsc@wp.pl

Redakcja Gazety Gryfickiej  
Gryfice, ul. Wałowa 8/7  
Tel. **694-664-745**, e-mail: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl)  
Artykuły można czytać w Internecie:  
[gazetagryficka.xwp.pl](http://gazetagryficka.xwp.pl)  
Biuro ogłoszeń: tel. 512 138 349

Historia pisana obiektywem (cz. 48)

# Historia babci Zosi

Szkolne Koło Miłośników Ziemi Gryfickiej w Gimnazjum nr 1 w Gryficach pod opieką Pana Jacka Lwa, przedstawia czytelnikom Gazety Gryfickiej kolejny fragment naszej wspólnej historii. W obecnym wydaniu pragniemy przedstawić historię Pani Zofii Borek z domu Falarczyk (prywatnie mojej prababci).

Zofia Borek, z domu Falarczyk, urodziła się 30 października 1929 roku w Działdowie. Jej mama (Franciszka) zajmowała się domem, a tata prowadził sklep mięsny. Miała czwórkę rodzeństwa; dwóch braci i dwie siostry. Zosia niedługo mogła cieszyć się obecnością taty, ponieważ kiedy miała trzy lata tata nagle zmarł. Od tej pory mama Zosi musiała radzić sobie sama z trudem utrzymania i wychowania piątki dzieci. Rodzina Zosi mogła liczyć na pomoc dziadków i dalszej rodziny.

Pierwsze lata swojego dzieciństwa Zofia wspomina jako beztrudne, ale też pełne różnych obowiązków związanych z opieką nad młodszym rodzeństwem. Mówi o sobie, że była niesfornym i ciekawym świata

dzieckiem, które nie mogło długo usiedzieć w jednym miejscu.

Kiedy miała dziesięć lat, wybuchła II wojna światowa i beztrudne dzieciństwo skończyło się raz na zawsze. W życie niespełna dziesięć-



Zosia w 1943 roku

oletniej dziewczynki wkroczył strach, śmierć i niepewność dalszego losu jej i całej rodziny.

Kiedy Niemcy wkroczyli na teren Polski, w Działdowie jak i w całym kraju wybuchł popłoch. Ludzie zaczęli uciekać przed wojskiem niemieckim. Wszyscy chcieli przedostać się na drugi brzeg Wisły. Zabierali ze sobą tylko najpotrzebniejsze rzeczy, zostawiając cały swój dobytek. Tłumy Polaków uciekały przed siebie, byle dalej od Niemców. To wtedy po raz pierwszy Zosia zobaczyła śmierć niewinnych ludzi, którzy ginęli od niemieckich bomb. Rodzinie Zosi udało się przedostać na drugą stronę Wisły, pomimo tego, że niemieckie wojsko ostrzeliwało teren położony przy moście. Most ten został wysadzony przez wojsko polskie, które zrobiło to tylko dlatego, iż mieli oni nadzieję, że uda im się w ten sposób powstrzymać agresora.

Ludzie, którzy przeszli przez Wisłę, głodowali, nie mieli gdzie spać. Ludność polska mieszkająca na tym terenie pomagała im jak tylko

mogła, a to udzielając schronienia w stodołach lub dzieląc się z nimi jedzeniem. Wtedy Zosia po raz pierwszy doświadczyła na własnej skórze czym jest głód. Mama Zosi, tak jak i inne matki, gotowała dzieciom zupę z pokrzyw, o chlebie można było tylko pomarzyć. Rarytasem były wtedy gotowane ziemniaki, które cudem udawało się zdobyć.

W tym czasie Zofia przekonała się też, że nie wszyscy Niemcy są źli. Pewnego popołudnia podczas ich tułaczki podjechał do nich motocyklem niemiecki oficer, który zapytał skąd są i co tu robią. Mama Zosi opowiedziała mu po niemiecku całą ich historię. Znała język niemiecki, ponieważ chodziła do niemieckiej szkoły. Powiedziała, że są z Działdowa i uciekają przed Niemcami. Na co niemiecki oficer odpowiedział, że oni nie zabijają cywilów, tylko szukają polskiego wojska. Kazał im wracać do Działdowa, ale najpierw dał im kartkę i powiedział, żeby poszli do kuchni, to dostaną tam konserwy. Rodzina Zosi udała się do kuchni polowej niemieckiego wojska i dostała konserwy. Z zapasem jedzenia udali się w drogę powrotną do domu. Kiedy dotarli do brzegu Wisły zaczęli się obawiać, że konserwy mogą być zatrute. Ich obawy potwierdzali inni Polacy, którzy nie wierzyli w dobre intencje niemieckiego żołnierza. Lecz byli tak głodni, że postanowili poświęcić jedną konserwę i dali ją psu. Obserwowali psa, a kiedy stwierdzili, że pies zjadł ją i nic mu nie jest, też zaczęli je jeść.

Mama Zosi postanowiła zostawić sobie kilka konserw, a resztą podzielili się z rodzinami, które miały małe dzieci. Konserw nie starczyło na długo, a głód doskwierał coraz mocniej, więc Franciszka gotowała swoim dzieciom zupę z trawy i pokrzyw. Każdego dnia przyjeżdżał niemiecki oficer, który pytał skąd są i co tu robią. Mama Zosi zawsze mówiła, że uciekali przed Niemcami. Oficer powtarzał, żeby wracali do domów, a Franciszka mówiła, że nie mają jak, bo most jest zbombardowany. Na co



Zosia Falarczyk w 1946 roku

niemiecki żołnierz odpowiadał, że to nie ich wina i powinni mieć pretensje do polskiego wojska.

Pewnego dnia los uśmiechnął się do rodziny Zosi i z niemieckiego promu, który przepływał przez Wisłę obsunął się samochód i wypadł z niego zapas chleba. Kiedy ludzie to zobaczyli, to zaczęli ten chleb wyławiać z wody. Z wyłowionego chleba Frania Falarczyk gotowała zupę chlebową. Pewnego dnia Zosia i jej starsza siostra Agnieszka, w domu nazywana Nadią, siedziały sobie nad brzegiem Wisły i śpiewały polskie piosenki. W tym czasie do brzegu przycumowały dwa statki. Dziewczyny niewiele myśląc wsiadły na jeden z nich i zaczęły śpiewać, a na koniec zaśpiewały „Mazurka Dąbrowskiego” i zeszły ze statku. Nie wiedziały, że pomiędzy tymi statkami na pontonie śpi niemiecki żołnierz. Jakiś czas później do ich matki przyszedł niemiecki oficer, który zapytał się, które dziewczyny śpiewały na statku. Mama Zosi powiedziała, że jej córki. Wtedy powiedział, że może przetransportować ich na drugi brzeg Wisły, jeśli Nadią będzie im śpiewać przez całą drogę. Franciszka zgodziła się i wsiadli na prom. Ze sobą wzięli kuzynkę Zosi oraz kilka rodzin z małymi dziećmi. Cdn.

Karolina Białek,  
kl. II A Gimnazjum nr 1



Zosia wraz z koleżanką w wieku 10 lat.